

Sobota 26. stycznia 1924.

Cena egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **150000 mk.**Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **180.000 mk.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . 3,500.000 Mk.

Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 3,750.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . 6,000.000 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokola 1. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . . . Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Krytyczna sytuacja w Anglii.

**Utrzymanie spokoju niemożliwe. - Panika w Londynie. - Obawa głodu i rozruchów.****Sensacyjne aresztowanie żony działacza ukr. w Warszawie.**

### FRANK WALORYZACYJNY:

25. stycznia 1,910.000.

26. stycznia 1,910.000.

Frank walor. tytoniowy od 20.—27. stycznia 1,900.000.

Frank walor. kolejowy od 16.—31. stycznia 1,900.000.

### POPYT NA BONY PODATKOWE.

Warszawa. (AW) Choć na razie znalazły się w obiegu tylko bony podatkowe wartości 100 franków zł., mniejsze bowiem odcinki wykończone będą za dni kilka, zarówno w kasach skarbowych jak i w PKKP. i PKO. panuje ożywiony ruch nabywczy. Również wszystkie poważniejsze banki zaopatrują się w bony podatkowe dla wygody swej klienteli i z własnej oczywiście przezorności. Bony podatkowe — jak się dowiadujemy — zaczynają być przyjmowane przez kupców jako należność gotówkowa za towar, banki zaś zaczęły wydawać pożyczki w bonach. Pomyślny ten objaw odciąża znacznie markowy rynek pieniężny i zapobiegnie dającemu się ostatnio odczuwać brakowi gotowizny obrotowej

### SYSTEM OPŁAT KOLEJOWYCH.

Warszawa. (Pat) Weszło w życie rozporządzenie Rady min., w myśl którego opłaty kolejowe podlegać będą przeliczeniu według kursu franka złotego dwa razy na miesiąc, a mianowicie: od 1. do 15. i od 16. do końca każdego miesiąca. Dla okresu pierwszego miarodajny jest kurs franka złotego z dnia 28. lub 29. poprzedniego mies., dla okresu drugiego kurs z dnia 13. każdego miesiąca, ogłaszany przez min. skarbu w Monitorze Polskim.

### Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa. (Pat) Sejmowa komisja budżetowa ukończyła 3 czytanie projektu budżetu ministerstwa robót publicznych. W dochodach podniesiono jednomyślnie sumę z daniny lasowej do 30 milionów złotych polskich, a wydatki z daniny lasowej prelimitowano na kosztą odbudowy kraju do 14 i pół miliona złotych polskich.

Wniosek o zmniejszenie dyet poselskich nie znalazł uznania członków komisji.

### P. HILTON YOUNG WRACA DO POLSKI.

Warszawa. (Pat) Dnia 25. bm. powraca do Warszawy delegowany przez rząd brytyjski doradca finansowy Hilton Young.

## Banknoty niemieckie przeznaczone na reklamę w Holandji.



Jak wiadomo, Niemcy posiadają największe drukarnie na całym świecie. Puszczona raz maszyna drukarska zdołała zaspać cały kraj tysiącami tysięcy banknotów, których wartość malała wprost z każdym niemal dniem. Skorzystali z tego kupcy holenderscy i zakupili dla celów reklamy olbrzymią ilość banknotów niemieckich, które przewieziono w kilku wagonach do Holandji. Rycina nasza przedstawia ładunek banknotów niemieckich w drodze do Holandji. Kosztował on 200 guldenów holenderskich, co i przełoż 300 guldenów holenderskich.

## Anglia uznała rząd sowieński.

LONDYN. (AW) Jednym z pierwszych kroków nowego gabinetu angielskiego było uznanie rządu sowieńskiego i zamianowanie posłem angielskim w Moskwie p. Mac O'Grady. Podjęcie stosunków dyplomatycznych i wznowienie handlu zbożem z Rosją wywoła prawdopodobnie spadek cen na giełdach amerykańskich.

PARYŻ. (AW). „Temps” obawia się, że polityka Macdonalda obliczona jest na pokrzyżowanie polityki francuskiej.

LONDYN. (Pat.) „Wolf.” Jak donosi dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph” Macdonald zamierza wraz z swoimi kolegami gabinetowymi przeprowadzić przyjęcie Rosji i Niemiec do Ligi Narodów.

# Wielkie słowa -- niskie cele.

**POLITYCZNE ZAWIESZENIE BRONI MA SIĘ KU KOŃCOWI. — PRAWICA INAGURUJE NOWE WALKI SEJMOWE. — POD POKRYWKĄ TROSKI O KONSTYTUCJĘ WALKA O WŁADZĘ. — P. WITOS TERAZ DOPIERO UJRZAŁ LUKI W ORDYNACJI WYBORCZEJ. — GROŹBA APELU DO CZYNNIKÓW POZASEJMOWYCH — DEMOKRACJA I POSTĘP P. WITOSA.**

(X) Pokój Boży, jaki w obliczu grożącej nam katastrofy gospodarczej zapanał przed kilku tygodniami pomiędzy namiennie słońconymi partiami sejmowymi, ma się już ku niechlubnemu końcowi.

Krótkotrwałe polityczne zawieszenie broni, skutecznie sprzyjające urzeczywistnieniu sanacyjnych zamierzeń i kojące gorączkę walk partyjnych schorzały organizm państwowy zostało w dniach ostatnich bezceremonialnie zerwane, a widomym objawem tego faktu są znamienne uchwały klubu parlamentarnego witosowskich ludowców.

Klub ten, a właściwie jego dziś nieograniczony przewodca, nie bez poduszczenia obcoz prawicy wysunął jako najbliższe zadanie prac sejmowych walkę o rewizję Konstytucji celem rozszerzenia znacznego praw prezydenta Rzeczypospolitej i gruntownej zmiany ordynacji wyborczej.

O ile pierwsze zadanie możnaby niewątpliwie pozostawić jeszcze czasowo bez obawy o niemie następstwa, gdyż śmiało moglibyśmy się wzorować pod tym względem na konstytucyjnej i prawdywie republik. Francji, która swemu prezydentowi także bardzo ograniczyła zakres władzy, o tyle postulat zmiany ordynacji wyborczej zasługiwałby ze wszelkich miar na życzliwe rozpatrzenie, gdy-

by... nie był wysunięty właśnie przez p. Witosę. —

Byliśmy od samego początku przeciwnikami proporcjonalności w ordynacji i nie bez słuszności, którą 5 lat życia państwowe go znakomicie potwierdziło i uwydatniło, wskazywaliśmy na wszystkie utemne i szkodliwe strony głosowania w młodem państwie na listy i stronnictwa.

Wszystkie t. zw. dodatnie strony głosowania proporcjonalnego wraz z całym aparatem list i numerów, nie wytrzymały próby ogniowej życia; znaczna część wyborców odrazu wyrzekła się prawa obowiązku obywatelskiego głosowania, gdyż nie chciała głosować na martwe numery list, wtedy, gdy indywidualny czynnik, osobiste kwalifikacje znanego w okręgu kandydata, nie odegrały żadnej roli, gdyż były albo przynętą tylko dla numeru, albo wprost ze względów partyjnych nie znalazły na liście miejsca.

W ten sposób w zaraniu odrodzonego życia państwowego odrazu zniechęcono znaczny odłam myślącego społeczeństwa do funkcji obywatelskich, pozbawiając go możliwości pośredniego wpływu na charakter reprezentacji parlamentarnej, a tem samem i praw przez tą instytucję stanowiących.

Wszystkie te zastrzeżenia przedwidko u-

przywilejowaniu marwych list kosztem żywych i zasłużonych indywidualności, podnoszone energicznie w czasie tworzenia ordynacji wyborczej, nie znalazły one jednak posłuchu u możnych suwerenów, gdyż tym ostatnim zdawało się, że właśnie na drodze proporcjonalnych wyborów zdołają najłatwiej za spokój nieproporcjonalne apetyty partyjne.

Rezultat wyborów nie zadowolili nikogo, a zróżniczkowanie życia partyjnego i wielokrotne przegrupowania w łonie poszczególnych bloków sejmowych, bardziej jeszcze uczyniły Sejm bezwartościowym; mimo to jednak witosowcy dotąd nie odczuwali braków w ordynacji wyborczej, jako, że na drodze nienaturalnego paktu z prawicą, dorwali się do rządowego koryta i kosztem patrii zaczęli żywić partię.

Dopiero teraz, gdy przyszło na dłuższy czas pożegnać się z potęgą władzy i zabrakło ciepła wpływów rządowych, wzbudziła się naraz troska o uzdrowienie parlamentaryzmu i braki ordynacji wyborczej.

Gra jest zbyt przejrzysta i nawet niewtajemniczonym w arkana kunsztownych szacherek politycznych ukazują się odrazu właściwy cel i zamiary energicznych reformatorów Konstytucji.

Koncern politycznych interesów „Piastoprawicy” rozpoczyna na nowo brutalną walkę o władzę; akcję wszczynają się tym razem pod kłamnym szyldem uzdrowienia parlamentaryzmu, a zęgnie się bezpośrednio po berło rządu i słodką potęgę władzy.

Z tą myślą przed oczyma i upojem pragnieniem w sercu, kartel stronnictw reakcyjnych chce się narzucić społeczeństwu jako konieczny obrońca Konstytucji, a że o-

A. KALLAS.

## TRZY STACJE.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Helena patrzyła ze wzrastającym wciąż zajęciem na księdza Pogonowskiego. Widziała go wprawdzie po raz pierwszy, ale dużo już o nim słyszała.

I żał jej się zrobiło, że musi już odejść.

Podeszła do Miarczyńskiej i zaczynała się żegnać.

— Iruś! — przyzywała Miarczyńska córkę. — Panna Helena już nas opuszcza.

— Panna Helena teraz zostanie! — zawołała Świejkowska i zbliżywszy się do Heleny, posadziła ją napowrót na krześle.

— Młoda despotka z pan! dobrodziejki! — zaśmiał się ksiądz.

— Ze zbuntowanymi gośćmi tak trzeba! — broniła się Świejkowska. — Bo wy nie wiecie, że tę pannę zrewolucjonizowała w Warszawie jej nowa przyjaciółka, Przesławska! Muszę ją więc znowu ująć trochę w karby, żeby nie buntowała się więcej.

Helena została na kolacji i było już około północy, kiedy w towarzystwie księdza Pogonowskiego, razem z Nowowiejskim wracała do zakładu.

Noc była księżycowa, niebo miało turku-

sowe blaski; płynęły po nim leciuchne obłoki, podobne do białych, indyjskich muślinów, rzuconych na błękitne, jedwabne tło, a udrapowanych fantastycznie. Gwiazdy z poza tych odsłoniętych błyszczały migotliwie i jakby nieco podenerwowane, cagle mrugały złotymi źrenicami. Powietrze, przesycane wilgocią rosy, zapachami ziół i kwiatów, świeżo skoszonych traw i kwitnących przy drodze akacji, miało w sobie coś odurzającego.

W pewnej chwili konie się spłoszyły. Ujrzały swe cienie na gościńcu razem z cieniami drzew przy drodze rosnących i cieniami furmana na koźle, więc się zamieszkoły.

Helena, w obawie, że powozik się wywróci, chciała wyskoczyć.

— Niech się pan! uspokoi! — zawołał ksiądz. — Walenty! śmie trzyma cugle i ujarzmi te konie.

Zwrócił się do siedzącego naprzeciw Nowowiejskiego.

— A pan! nie bardzo wygodnie być musi na tej wąskiej ławeczce, he? Nie wypadnie pan?

— Nie wypadnę, bo siedzę mocno. Ksiądz proboszcz może być o mnie spokojny — odparł Jerzy dość opryskliwie.

Zły był, że tak długo został u Świejkowskich i że wraca teraz nie we dwójkę z Heleną, na co przecie liczył przedłużając rozmyślenie wizytę dzisiejszą we dworze. Uświadomił sobie, że coś się psuje w jego zamierzeniach odnośnie do Heleny. Odezwały się też w nim pewne wątpliwości, czy nie posunął się za daleko w taktyce zaczepnej. Helena dzalała

mu na zmysły. Już podczas pierwszego z nią spotkania uczył nieprzepartą ochotę, by porwać ją w ramiona i wpić się ustami w te wargi purpurowe, z za których błyszczały dwa rzędy ostrych, małych ząbków, ślicznie ułożonych w formę nieskazitelną.

(Usta Heleny były istotnie kuszące zwłaszcza w umiechnię).

Wpatrując się w jej oczy, odgadrywał Jerzy, że zna już ona tajemnice miłości i że nie obcy jej głód podrażnionych zmysłów.

Mówił do niej inaczej, niż podczas dawniejszych z nią spotkań, gdy była jeszcze guwernantką małych Świejkowskich.

Pewnym był, że Helena mu ulegnie jak ta, która sama nie wie dlaczego oddaje się mężczyźnie.

Czyżby się miał mylić?

W takim razie trzeba będzie przeproszać długo i wysługiwać się, jak o pannę na wydaniu.

Uśmiechnął się do swoich myśli. Tak czy owak, pewnym był wygranej.

— Nad czym pan! znowu tak się zadumał? — zapytał, nachylając się ku Helenie, a potem zaraz dodał: — Księżyc oświeca twarz pan! i kładzie przedziwne blaski na włosy i oczy. Włosy pan! świecą teraz jak srebro, a oczy stały się zagadkowe, jak Sfinks.

— Niech pan! nie usiłuje rozwiązywać zagadek sfinksowych; można oślepnąć z tego!

Tu ksiądz przerwał.

(C. d. n.).

Peruje wypróbowaną demagogią i potrafi poruszyć najniższe instynkty, należy tem baczej obserwować Iśa w nowej skórze i otwarcie demaskować skryty cel.

Ordynację wyborczą zmienić należy, musi się to jednak uczynić z myślą o całości kształcie interesów państwa, a nie poszczególnej partji. Zmiany, godzące w podstawy Konstytucji i wymagające kwalifikowanej większości głosów sejmowych, mogą być przeprowadzone tylko w Sejmie i przez Sejm, kto inną drogę deradza, ten igra z ogniem.

Widać, że nie wiele parlamentarnych obyczajów przyswoił sobie p. Witos za czas wieloletniego posłowania i dwukrotnego premjerstwa, skoro świeżo w wywiadzie dziennikarskim, bez ogródek zagroził, że gdyby Sejm nie poszedł na proponowane przez „Pasto-prawicę“ zmiany — pójdzie ona po te zmiany wprost do społeczeństwa i tam prze prowadzi walkę o nowe wybory, a wraz z nimi o pełne zwycięstwo „postępu i demokracji!“.

Pod wstydliwem określeniem społeczeństwa, przewodca „Pasta“ rozumie zapewne najwykleszą ulicę, przy pomocy której zamierza walczyć z emanacją narodu, jaką do niedawna według jego pojęć był Sejm.

Pozostawiając na boku skuteczność apelu p. Witos do ulicy, która b. często stawiała się grobem politycznym dla krętaczy partyjnych, należy jednak podkreślić jego osobliwe metody konstytucyjnego działania w obronie praworządności.

Osobliwy parlamentarzysta i osobliwe metody konstytucyjne.

Brandes w jednej ze swych rozpraw literackich nazwał powieść historyczną „prawdziwą kawą figową“ jako, że nie jest ani kawą, ani figą — to samo trafne określenie można dziś śmiało zastosować do demokratycznego postępu p. Witos.

I on jest prawdziwą kawą figową, gdyż nie w nim niema demokracji i nie postępu.

—DU—

## Potomkowie książąt i bojarów na wygnaniu.

ARYSTOKRACJA ROSYJSKA NA WYGNANIU. — EMIGRACJA PARYSKA. — EMIGRACJA BERLIŃSKA. — CI, KTÓRZY ZESZLI NA DNO I CI, KTÓRZY ZROBILI KARIERĘ. — SYMPATYCZNE CECHY CHARAKTERYSTYCZNE EMIGRACJI ROSYJSKIEJ W PARYŻU. — KOBIETY ROSYJSKIE NA EMIGRACJI.

(?) Wielka burza rewolucyjna, która tak gwałtownego dokonała przewrotu w Rosji, sprawiła i to także, że wydała emigrację tak liczną, jakiej nawet nie znały dzieje Polski tuż po rozbiorach i powstaniach, kiedy to po świecie całym, rozprószyli się emigranci polscy.

W dwu kierunkach głównie popłynęła fala emigracji rosyjskiej: do Paryża i Berlina. Najliczniejsze to są ogniska emigranckie i najciekawsze. Różnią się one z sobą zasadniczo.

Do Paryża wyemigrowali ci, których nędzka z Rosji dokonała się podczas największej paniki w życiu groziło niebezpieczeństwo i gdy niewiele dało się uratować z posiadanego mienia: trochę pieniędzy i familijne klejnoty. Ludzie ci mieszkali najpierw w pierwszorzędnym hotelach, a kiedy wyczerpały się pieniądze i sprzedana została ostatnia rzecz wartościowa, przenieśli się na poddasza w dzielnicy Mont Martre, żądają pracę nie gardząc, byle tylko zarobić na kawałek chleba. Wielu z nich żyje teraz jedynie z zapomóg, to prawda, bo już inaczej pomóc im nie można. Energetyczni jednak dźwignęli się i pracują. Przytoczyć można obrazy jasne, ale też bardzo ponure. Potomkowie książęcych i bojańskich rodzin, których jedynym zadaniem było reprezentować dwór carski, przesuwają się teraz o zmroku po ulicach Paryża w obdartym odzieniu, wynędniali, ale nie tracący nadziei, że wrócą jeszcze na swoje dawne stanowiska. I ci właśnie dla tego, że czekają na coś, co jest takie nierealne i nieaktualne teraz, przeznaczeni są widocznie, aby nie dźwignąć się nigdy.

Jednostki tego typu potrafiłby stworzyć sobie i na bruku paryskim nową egzystencję. Eks-dworzani cara Mikołaja, słynny gourmet, przypomniał sobie na wygnaniu, że umie doskonale przyrządzać salate i jakieś tam przystawki. „Oryginalna salata cara rosyjskiego“ brzmiał anons, podany do kilku dzienników paryskich. Eks-dworzani polecał swe usługi urządzającym przyjęcia, ołbrzym wystawne, bankiety itp. Anons skutkował. Teraz ma tyle do roboty, że w sezonie jesienno-zimowym usługi swe poświęca jednego wieczora kilku towarzystwom i aby zdążyć wszędzie na

czas. Ładzi autem z pałacu do pałacu, z hotelu do hotelu.

Inny arystokrata uczy małe kokoty eleganckich manier, kierując je na grande kokoty. Niezgodne to źródło dochodów daje mu dostatecznie wyżyć. Z matuszki przeniosł się do wspaniałego apartamentu i na lekcje jeździ samochodem, stale ubrany w smoking.

## Doniosłe wynalazki w medycynie.

DR. FOURNEAU PRZEŚCIĞNAŁ EHRlichA. — DOŚWIADCZENIA NA ZWIERZĘTACH I LUDZIACH DAŁY B. POMYSŁNE WYNIKI. — STOVARSOL JEST DALSZYM ETAPEM W UDOSKONALENIU SALVARSANU. — PRASA FRANCUSKA NAZYWA WYNALAZCĘ DOBROCZYŃCĄ LUDZKOŚCI. — JAKANIE SIĘ JEST ULECZALNE. — SIŁA WOLI NAJSKUTECZNIEJSZYM LEKIEM. — LOGOPEDJA NA UNIWERSYTECIE WIEDENSKIM.

Przed niedawnym czasem donosiły pisma o nowym środku leczniczym przeciw syfilisowi, który w skutkach swych prześciga wynalazek dr. EhrlichA i góruje nad nim tem, iż podawany jest choremu w formie pastylek a nie w postaci bolesnych zastrzyków.

Wynalazcą nowego środka leczniczego jest profesor uniwersytetu paryskiego dr. Fournau.

Sama powaga znanego w świecie naukowym badacza i uczonego przemawia zatem, iż odkrycie nowego środka leczniczego przeciw tej strasznej chorobie, nękającej ludzkość od wielu wieków, nie jest humbugiem.

Dr. Fournau za podstawę swych dociekań wziął odkrycie dr. EhrlichA i przez kilkanaście lat z rzędu czynił doświadczenia na zwierzętach.

W ostatnim czasie zaszczerpił kilkunastu małym syfilisem bakterie a gdy choroba się rozwinęła użył swego leku. Małpy wyzdrowiały.

Doświadczenia poczynione w klinice na ludziach dały również najpomyślniejsze wyniki, tak że dzisiaj twierdzić można, iż syfilis został ujarzmiony.

Wynalazek prof. Fournau ma tę wyższość nad salvarsanem dr. EhrlichA, iż nie tylko leczy całkowicie syfilis, ale również chroni przed zakażeniem.

Jeden z młodszych wielkich książąt steruje... autodorożką. Jego przyjaciel, bojar P. jest kelnerem; kilku muzykalnych arystokratów złożyło orkiestrę i grywa każdego wieczora w dancingu.

Inną zgoła jest emigracja rosyjska, która przebywa w Berlinie. Byli to głównie kupcy, przedsiębiorcy, spekulanci, albo dzennikarze, artyści, literaci i aktorzy. Jedni i drudzy znaleźli tu rychło nowe pole pracy. Podczas gdy wysoka arystokracja i byli gwardziści cara, kierując się uczuciem powędrowali do Paryża, oni wśród żywiołu spekulantów i aferzystów, sami, choć jeszcze nim nie byli, stali się w Berlinie aferzystami.

Wielu z nich zrobiło karierę. Emigracja rosyjska w Berlinie liczy mnóstwo czynnych dziennikarzy i aktorów. Pierwsi pracują we własnych dziennikach i czasopismach. Drudzy mają własne kabarety, lub — wyuczywszy się niemieckiego języka, są dzś ozdobą niemieckich teatrów.

Dwie cechy sympatyczne charakteryzują emigrację rosyjską. Ci, którym udało się zatrzymać pozycję towarzyską nie wstydzą się tych, którzy pracują jako służba, szoferzy, czy też kelnerzy. Przytem dzieje się i tak, że wielki książę, hrabia, czy były gwardziści carski, skoro tylko po pracy jako służący, kelner, szoref, muzykant itp. ma wolną godzinę, ubiera się starannie i odwiedza znajomych, którzy mają swoje wspaniałe apartamenty i liczne stosunki towarzyskie. Pewni serdecznego przyjęcia, wracają tam często i tak zacieśniają się stosunki wśród emigrantów.

Kobiety rosyjskie okazały na emigracji niespożytą energię i nie dość, że dźwignęły się same, ale stale dopomagają swoim ziomkom w ten sposób, że wyszukują dla nich pracę, usiłując dźwigać tych nawet, którzy już tracić zaczęli wiarę w siebie. Założyły szwalnię, garkuchnię, salony modniarskie, warsztaty wyrobów z zakresu sztuki stosowanej. Inne znów pracują po uniwersytetach lub biurach, podczas gdy niemają także garstka występuje w kabaretach, albo... usługuje gościom w kawiarni, czy restauracji. Nierzadkie też są wypadki, że coki generalskie zostały w Paryżu pokojówkami.

—OO—

Nowy lek nosi nazwę: Stovarsol. Prasa francuska wita z entuzjazmem odkrycie paryskiego uczonego, nazywając go dobroczyncą ludzkości, który ostatecznie pokonał chorobę, wobec której człowiek czuł się bezradny.

Pigułka lecząca syfilis składa się z kilku preparatów chemicznych, wśród których główną rolę odgrywają arsenowe połączenia.

Przy medycznym fakultecie wiedeńskiego uniwersytetu rozwinął się specjalny oddział medyczny pod nazwą logopedji albo fonartji. Jest to badanie i leczenie chorób gardła i uszu w celu leczenia zbroceń mowy.

Docent dr. Fröschel w specjalnym referacie dowodzi, że jakanie się, tak przykre dla chorego i otoczenia, nie pochodzi z chorób organów mowy, czy też z wad oddychania. Pochodzi poprostu ze zbyt małej ilości słów dostępnej małym dzieciom.

Ponieważ dzieci mówią ile chcą, więc gdy brak im słów, powtarzają oddzielne sylaby. Popularnie nazywa się to „trudną wymową“.

Dziecko poczyniła się wahać zanim wymawia owe trudne słowo i powstaje obawa mowy. Przy powtarzaniu sylab można zauważyć wysilek mu-

skulów, które pragną pokonać przeszkodę. W ten sposób powstaje przykry obraz jakan'a się.

Terapia powinna upewnić chorego, że trudne dźwięki nie istnieją. Chory powinien sam zwalcząć chorobę wysiłkiem woli.

Jakanci się to newroza psychiczna, którą można wyleczyć siłą woli.

Jest to ogromny krok naprzód w tej mało dotychczas badanej dziedzinie.

—uo—

## Tajemniczy olbrzym podwodny.

ANGIELSKA ŁÓDŹ PODWODNA XI. — BEZ ODNAWIANIA ZAPASÓW 6000 MIL MORSKICH POD WODĄ. — TAJEMNICA OTACZA OLBRZYMA. — POJEMNOŚĆ WYNOSI 3.600 TON. — ZAŁOGA LICZY 100 LUDZI.

W tych dniach zakończyła próby na pełnym morzu, trwające 38 godzin, świeżo ukończona angielska łódź podwodna XI, będąca największą łodzią podw., a raczej okrętem podwodn., mogący przystanąć odbyć samodzielnie, bez odnawiania zapasów, podróż morską na przestrzeni 6 tysięcy mil morskich. Angielskie kóło marynarskie odnawiają wszelkich informacji, co do wyniku próby dokonanej, co intrzykuje tembardziej, że wielu rzeczoznawców twierdziło, iż XI jest zbyt wielkim okrętem podwodnym, aby mógł być łatwo kierowany. Nie mniej panuje w Londynie przekonanie,

że XI, usprawiedliwił pokładane w nim nadzieje i że stanie się modelem nowego typu olbrzymów podmorskich, typu, posiadającego dotychczas nieznanne udoskonalenia. Pojemność XI, przy zupełnym zanurzeniu w wodzie, wynosi 3600 ton to jest o 600 ton więcej, niż największych niemieckich łodzi podwodnych, zbudowanych podczas wojny, jak np. słynnej „Deutschland“, która odbyła podróż podwodną z Niemiec do Ameryki z ładunkiem chemikali. Załoga XI, liczy stu ludzi. Marynarka więc nowoczesna wkracza już na drogę okrętów podmorskich wielkich rozmiarów.

## Nowe złoto zajaśniało.

W KANADZIE ODKRYTO NOWE POLA ZŁOTODAJNE. — NAJAZD POSZUKIWACZY PRZYPOMINA GORĄCZKĘ KALIFORNIJSKĄ. — STO ZŁOTODAJNYCH MIL KWADRATOWYCH. NAJBOGATSZE ŹRÓDŁA NA ŚWIECIE.

W północnej części kanadyjskiej prowincji Kwebeku, odkryto w roku ubiegłym nadzwyczaj bogate pola złotodajne. Z powodu jednak nadchodzącej zimy, nie zdołały one ściągnąć zastępów poszukiwaczy drogocennego kruszu, za to obecnie już rozpoczęły się przygotowania do najścia złotodajnej krainy w takich rozmiarach, że jak przewiduje prezes kanadyjskiego instytutu górni-

czo, J. A. Dresse, najście to przypomni gorączkę kalifornijską z 1849 roku. Dotychczasowe badania tych pól, obejmujących około stu mil kwadratowych, w północno - zachodniej części prowincji Kwebeku, na pograniczu prowincji Ontario, miały stwierdzić, że niema bogatszych na kuli ziemskiej. Nie dziw tedy, że gorączka dostania się do nich ogarnęła tłumy.

## Skuteczne rady dla tłuściochów.

Wystrzegać się piwa, potraw mięsnych, słodczy i zup. — Dużo ruchu, gimnastyki i spacerów. — Codzienne zmywanie zimną wodą.

Jest to przypadłość, właściwa starszemu wiekowi. Przyczyną jej może być usposobienie dziedziczne, obfite pożywienie, piwo i inne napoje. U kobiet występuje otyłość często w krytycznym wieku. Dla uniknięcia jej należy zmniejszyć ilość pokarmów i napoi. Piwa zupełnie zaniechać, również potraw mącznych, słodczy i zup. Długie spacery, fizyczna praca, gimnastyka pokojowa, masaż, są bardzo wskazane.

Co do kuracji przeciw otyłości, tylko doktor może rozstrzygnąć, jaka będzie odpowiednia. W ogóle, jeżeli chodzi o dietę, w zasadzie trzeba jeść mało zup, dozwolony jest tylko rosół z jarzynami i zupy owocowe. Można jeść, wszelkie rodzaje mięsa, oprócz tłustej wieprzowiny, baraniny, gęsi i kaczek, oraz kielbas. Sosy są niedozwolone. Wskazana jest wołowina, cielęcina, zwierzyzna, kurzy i gołębie, szynka i wędlina. Wszystkie ryby,

oprócz węgorza, szprotów i łososia. Mało jaj, mało tłuszczów i pieczywa. Wszystkie jarzyny, oprócz rzepy, grochu, bobu, kasztanów i kartofli; poleca się sałatę, kalafior, szpinak, szparagi, kapustę, ogórki. Mało kompotów, galaret i to najlepiej z sacharyną. Wszystkie owoce, szczególnie jabłka, kwaśne winogrona, poziomki, porzeczki i maliny (bez cukru).

Zabronione są: zupy mączne i mleczne, tłuste mięso, paszety, tłuste kiszy, słodkie sosy, słonina i smalec, kasze, budynie, ciastka, sery, kartofle, groch fasola, kasztany, cukier, likiery, szampan, piwo, mocne wina, kakao, czekolada.

Dużo ruchu! Nie spać po obiedzie. Masować miejsca otłuszczone. Codzienne zmywanie zimną wodą. Dobra jest również kuracja owocowa, podobnie, jak przy podagrze.

—oo—

## „Zamach“ na Podkarpacką Ukrainę.

„Nasz Prapor“ piętnuje „haniebną zamach“, jakiego chcą dokonać Czesi na tzw. „Podkarpacką Ruś“. Oto czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło utworzyć z całej „Podkarpackiej Rusi“ jeden zupanat (jakby województwo) ze stolicą w Munkaczu. Dotychczasowe

trzy okręgi na jakie dzielił się kraj, mają być zniesione. Wiadomość tę przywiózł onegdaj oficjalnie z Pragi wicegubernator dr. Rozsidał. Rusini tamtejsi protestują w piśmie przeciwko temu i wyrażają swe oburzenie. Oświadczają, że nie chcą być żadnym zupanatem czeskim, ale odrębną (jak dotąd) krainą, a administracji krajowej nie dadzą sobie narzucać Czechom, ale „ustanowi ją sobie sam ukraiński naród“.

—oo—

## Rosyjska emigracja o przyszłej Rosji i Ukrainie.

„Nasz Prapor“ podaje z Pragi dwa wywiady z wybitnymi działaczami kontrrewolucyjnej Rosji. Prof. Prokopowicz, b. prezes „Komitetu pomocy dla głodującej Rosji“ jest zdania, że przyszła Rosja musi się już pogodzić z nacjonalizmem. O odwołaniu „jedynego niepodzielnej“ matuszki Rosji, o jakiej marzą reakcyoniści, nie może być mowy. Rosja musi się stać mniejszem, nacjonalnem państwem, opartem na własnych ogromnych bogactwach ekonomicznych. Rosja oddzieli się od innych narodowości, od innych państw, które powstały dzisiaj na jej gruzach (np. Ukrainy itd.). Inna rzecz, że potem może być mowa o ekonomicznej kooperatywie Rosji z temi państwami.

Innego zdania jest głośny polityk, P. Milukow. I on nie chce dusić narodowości, ale stoi na gruncie federacyjnym, na gruncie wolnego związku narodowości pod egidą Rosji. Zrzeka się tylko takich dawnych części Rosji, jak Polska lub Finlandja i państwa bałtyckie, rości natomiast pretensje do Białorusi i Ukrainy. Zresztą — powiada wszystko będzie zależało od tego, kto pokona bolszewizm. Jeśli uczynią to „ukraińskie“ narody, wpierw niż właściwa Rosja, to wtedy ich wygrana, Rosja będzie się musiała potem godzić z dokonanym faktem ich odrębności; jeśli jednak bolszewję stłumi Rosja, to wtedy przyszła rosyjska konstytuanta „uloży“ stosunek Rosjan do innych narodów.

## Pogromy żydowskie na Ukrainie.

Już w ostatnich dniach doniosły pisma o pogromach antyżydowskich i antybolszewickich na Ukrainie, w Gołcie i Elizabetgrodzie. „Russpress“ donosi, że czerezwyczajki przywróciły tam już spokój. Mimo to rodziny żydowskie uciekają do Odessy, gdzie dla ofiar pogromów urządzono przytułki i bezpłatne jadanie. Nadto zdarzyły się nowe pogromy w Handrubach, gdzie tamtejsi Mołdawianie rozgrabili żydowskie sklepy. Były również pogromy antyżydowskie w Popławsku, Czornowie i Isajewie.

W całym okręgu wrota silna antyżydowska agitacja, podobno związana z partyzanckim oddziałem chorążego Iwanowa. W powiatach Elizabetgrodzkim i Gołtiskim miały nawet miejsca zabójstwa Żydów. Powiatowe „wykonkomy“ (wykonawcze komitety sowieckie) powyrzucały Żydów z pośród siebie, biorąc na ich miejsce Ukraińców. Z Charkowa wydano rozkaz zapobieżenia za wszelką cenę tym rozruchom.

## Dwie bełjańskie mordczynie.

Jedna zabiła męża, druga wnuka. — Ciężko poranione dziecko. — Zapalenie mózgu. — Do kryminału. — Co wyszło na jaw.

(—) Niciaka Zołja Kryl, zamieszkała na Pasiakach, zaważwała onegdaj lekarza miejscowego

do chorego, rzekomo swego wnuczka 9-letniego Frania. Lekarz dzielnicy IV. skonstatował ciężkie poranienie dziecka w głowę i zapalenie mózgu. W parę godzin potem dziecko zmarło. Domniemaną morderczynię odstawiono do więzienia sądu karnego. Okazuje się, że 9-letni Frania wzięty został przez Krylową na wychowanie po śmierci ojca inwalidy Kijaczka, spowodowanej przez własną jego żonę, córkę Krylowej. Mężobójczyni przebywa również w więzieniu przy ul. Batorego. Beskijskie dwie kobiety czeka zasłużona kara.

## Wczorajsze uchwały Rady miejskiej.

**Waloryzacja wkładek w M. Kasie oszczęd. — Dotacje dla opiekunów ubogich. — Opłaty od ładunków. — Woda droższe! — Opłaty od samochodów i koni. — Podatek od spadków.**

(rs.). W rozwoju gospodarczym Małopolski poważną rolę odegrały dziś zupełnie prawie zapomniane miejskie i powiatowe Kasy Oszczędności. Jest ich 57 w Małopolsce. Przed wybuchem wojny instytucje te reprezentowały poważny kapitał około 500.000.000 koron. Kapitał ten jednak utonął w austriackich pożyczkach wojennych, lub przez spłatę przedwojennych pożyczek w zdeprecjonowanej walucie, zmalał do drobnych dziś kwot marekowych. To też słusznie powstało zaniepokojenie w naszych ciałach samorządowych, wywołane pogłoskami o zamierzonym przez Rząd wydaniu ustawy o waloryzacji przedwojennych zobowiązań.

A wyrazem tego zaniepokojenia jest powzięta skutkiem nagłego wniosku r. Bolesława Lewickiego na wczorajszym posiedzeniu uchwała Rady miasta Lwowa:

„Rada miejska król. stol. miasta Lwowa stwierdza, że waloryzacja zobowiązań przedwojennych, a w szczególności wkładek oszczędności, może narazić egzystencję komunalnych kas oszczędności, a w konsekwencji pociągnąć do znacznych świadczeń Gminy, jako ręczycieli za wkładki w tych kasach. — Kasy Oszczędności udzielały kredytów długoterminowych w gotówce i obecnie kredyty te są niemal w zupełności spłacone. Wobec tego Rada miejska król. stol. miasta Lwowa zwraca się z prośbą do Pana Prezesa Ministrów oraz PP. Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu, by na wypadek ustawowego uregulowania spraw waloryzacji zobowiązań przedwoj. zabezpieczone zostały interesy ciał samorządowych i dalsza egzystencja Kas O. by w komunalnych kasach oszczędności utworzyć ze wszystkich wierzitelności przedwojennych, dotychczas jeszcze niespłaconych, fundusz waloryzacji wkładek i by waloryzacja wkładek miała miejsce tylko w granicach tego funduszu, według projektu dla każdej kasy opracowanego przez jej zarząd, a zatwierdzonego przez jej komisarza rządowego“.

Lwów, przez tę uchwałę, poruszającą sprawę bardzo aktualną dla całej Małopolski, stwierdził raz jeszcze, że nie stracił poczucia obowiązku przodowania miastom małopolskim, obrony placówek gospodarczych, przez miasta stworzonych, które tylko dzięki nieomniyalnym warunkom mogą być zagrożone w swej egzystencji. Obronę Kas Oszczędności prowadzi także i Związek polskich Kas o-

Obraz życia ni zrównany w swej dynamice psych. 6 akt. wielki dramat z tajników serc niewieści pt.

## ODWIECZNIE KOBIECE (L'eternelle)

KOPERNIK z genjał. artystką GINĄ PALERME w roli tyt. MARYSIENKA

szczędności, na czele którego stanął niedawno nowy Zarząd z dyrektorem Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, dr. Stefanem Uhną, jako prezesem i dyrektorem Krakowskiej Kasy Tadeuszem Onyszkiewiczem, jako zastępcą.

Kasy Oszczędności, których poważnie zasług zdobyte długoletnią działalnością są ogólnie uznane, zasługują nie tylko na obronę ich zagrożonego bytu, ale także i na domaganie się od Rządu, by przez udzielenie wydatnej pomocy kredytowej, umożliwił kasom przejście do przyjmowania wkładek zabezpieczonych od dewaluacji i przez to dał możliwość propagowania idei oszczędności w społeczeństwie. —

Jest nadzieja, że inicjatywa Rady miasta Lwowa znajdzie swój oddźwięk w innych miastach, a także życzliwe przyjęcie w ciałach ustawodawczych i w Rządzie.

Ożywienie Kas i umożliwienie im rozwinięcia swej działalności, jest pierwszorzędnej znaczenia sprawą dla drobnego mieszczaństwa i stąd nabiera znaczenia ogólnie - narodowego.

W dalszym ciągu posiedzenia wczorajszej Rady m. r. sen. Thullie zainterpelował w sprawie powiększenia dotacji dla opiekunów ubo-

gich, którzy dotychczas mają na cele pomocy biednym wyznaczone 3 mil. m., skutkiem czego mogą dawać zaledwie 100-tysięczne zapomogi. Uchwalono wezwać magistrat do przedłożenia Radzie do dni 14 wniosku na podwyższenie dotacji.

Na wniosek r. Felsztyna podwyższono opłaty od ładunków. I tak od posyłek zwyczajnych 350.000 za 100 kg., od pospiesznych 900 tys. mk., od koni 2,250.000, czyli 1 fr. 84 ct. W przyszłości opłaty te będą się obliczać według kursu fr. złotego.

Po referacie r. dra Poratynskiego podwyższono opłaty wodociągowe 4-krotnie, tj. za 100 kor. czynszu przedwojennego płać się będzie 3,240.000 m., zaś za wodę pobieraną według wodomierzy 40, względnie 25 groszy złotych za 1 metr. — W tym samym mniej więcej stosunku podwyższono opłaty za wodę dla ogrodów, oranżerii, samochodów i t. d. —

Uchwalono dalej zwaloryzować opłaty roczne od samochodów osobowych i ciężarowych, oraz od koni wyjazdowych i roboczych. Uchwalono wreszcie pobierać podatek od spadków i darowizn w wysokości 1/10 części państw. należności spadkowej.

— 00 —

## Rząd ustalać będzie wysokość czynszu.

WARSZAWA. (Pat.) Sejmowa komisja prawnicza obradowała dzisiaj nad rozdziałem drugim projektu ustawy o ochronie lokatorów, traktującym o dopuszczalnych podwyżkach komornego. Rozwinięła się bardzo ożywiona dyskusja, w wyniku której przyjęto jako zasadę upoważnienie rządu do ustalania wysokości stawek komornego

w drodze rozporządzenia. Wszystkie zaś inne kwestje wynikające z ustawy o ochronie lokatorów mają być załatwione w drodze ustawodawczej. Referent poseł Sejdu na jutrzejszym posiedzeniu komisji przedstawić po porozumieniu się z ministrem skarbu projekt skodyfikowanego wyżej wspomnianego upoważnienia.

## Sensacyjne aresztowanie żony działacza ukraińskiego w Warszawie.

**Agentka charkowskiej czerezwyczajki. — Petlura miał paść ofiarą trucizny. — Działacze ukraińscy w sieci zamysłów i intryg bolszewickich. — Aresztowaną zadenuncjował własny mąż.**

Warszawa. (Telef.). (z). Dzisiejszy „Kurier Poranny” podaje sensacyjne szczegóły o aresztowaniu żony Zajcewa, działacza ukraińskiego. — lektora literatury ukraińskiej na uniwersytecie warszawskim.

P. Zajcewowa okazała się agentką charkowskiej czerezwyczajki.

Przypadana korespondencja z przyjacielem, czeki- stą charkowskim, zdemaskowała osobę i rolę Zajcewowej. Była ona agentką bolszewicką i

donosiła o stosunkach, planach i zamierzeniach emigracji ukraińskiej.

Przy rewizji znaleziono u niej truciznę w silnych dawkach. Przypuszczają, że miała zamiar kogoś otruć. Opowiadają, że w wigilię Bożego Narodzenia, według st. t., miała być na wspólnej wiece- rzy w kolonii ukraińskiej i że na tej wiece- rzy miał jakoby być obecny i Petlura, o którym

bolszewicy twierdzą uparcie, że pod zmienionym nazwiskiem ukrywa się w Polsce. — Możliwe więc, że

chodziło o utrucie Petlury.

Z innej strony dowiaduje się „Kurier Poranny”, że dopiero dwa tygodnie temu wyszła na jaw

nieczysta robota bolszewicka, która tajemniczą siecią zamysłów omotała działaczy ukraińskich.

Chodziło bowiem o wyspiegowanie, jakie właściwym stosunek istnieje pomiędzy Polską a centralnym komitetem ukraińskim petlurowskim. — Władzom policyjnym

zadenuncjował Zajcewowa jej własny mąż.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest z całą intensywnością. Jest wiele danych, że Zajcewowa nie pracowała sama, lecz była związana z jakimś organem, skąd otrzymywała dyrektywy. Zajcewowa zeznała w śledztwie, że

cała swoją rosyjską duszą nienawidzi swego ukraińskiego narodowca męża.

który mogąc zrobić wielką karierę literacką, przerzucił się do pracy polityczno-narodowej.

#### ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (Pat) Komitet organizacyjny Banku polskiego odbył wczoraj dwa posiedzenia, na których ustalono główne warunki zapisów na akcie Banku polskiego oraz ustalono tekst prospektu, który zostanie ogłoszony po pojawieniu się statutu Banku polskiego w Dzienniku Ustaw. Już obecnie przed rozpoczęciem zapisów napływają liczne zgłoszenia. Drugie miejsce na liście zapisów po p. Prezydencie Rzeczypospolitej zajął p. prezes Rady ministrów i minister skarbu Władysław Grabski. Z pierwszych większych zapisów należy zanotować następujące. Syndykat rolniczy w Warszawie 1000 akcji, Bank Tow. Współdzielczych 500 akcji, Kasa Przejrzystości Banku Tow. wspól. 50 akcji.

#### TAJEMNICZY TRANSPORT ZŁOTA.

Warszawa. (AW) Transport 247 kg. złota, który zatrzymany został na jednym z dworców warszawskich, na skutek rozporządzenia premiera Grabskiego, został zakwestjonowany, a cała sprawa przekazana władzom śledczym.

#### POWRÓT ZAŁOGI „LWOWA”.

Gdańsk. (Pat) Dziś przybył do Gdańska parowiec francuski „Pologne”, przywożąc na swoim pokładzie uczniów szkoły morskiej w Tczewie oraz załogę okrętu „Lwów”, który pozostał w Cherburgu.

#### DOKOŁA SPRAWY ZMIAN PERSONALNYCH W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGR.

Warszawa. (Telef.) (z) W ministerstwie spraw zagranicznych odbyło się wczoraj posiedzenie komisji kwalifikacyjnej. Ze strony współpracownika b. ministra Seydy, wicedyrektora departamentu administracyjnego Zielińskiego, były robione usiłowania w szereg zmian personalnych jeszcze przed powrotem min. Zamojskiego. — Wszelako kierownik ministerstwa Bertoni pohamował pod tym względem zapal dyrektora Zielińskiego.

#### PREZYDENT NEUMANN NA AUDJENCJI U PREZESA MINISTRÓW.

Warszawa. (Telef.) (z) Prezes ministrów przyjął wczoraj na audjencji prezydenta miasta Lwowa Neumanna.

#### SPRAWOZDANIE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Warszawa. (Telef.) (z) Dnia 31. bm. specjalna komisja sejmowo-senacka wysłucha sprawozdania profesora Fiericha o stanie sprawy komisji kodyfikacyjnej.

#### RUMUNJA ODRZUCA POŻYCZKĘ FRANCUSKĄ.

Paryż. (Pat.) Rumunia odrzuciła pożyczkę francuską w wysokości 100 milij. franków.

#### REPRESJE WOBEC OPÓRNYCH PŁATNIKÓW PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Warszawa. Wobec opornych płatników podatku majątkowego, władze skarbowe postępują bardzo energicznie. Prawdopodobnie jest nawet asystencja wojskowa przy egzekucji, względnie kwaterunki wojskowe w dobrach opornych podatników. — W tej sprawie odbywają się narady w ministerstwie skarbu.

—05—

## Polski system monetarny.

Warszawa. (Pat) Wczoraj weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, w sprawie systemu monetarnego. Zgodnie z rozporządzeniem jednostką monetarną Rzeczypospolitej polskiej jest złoty zawierający 9/31 części grama czystego złota. Złoty dzieli się na 100 groszy. Wybijane będą monety po 100 złotych, 50 złotych, 20 złotych i 10 złotych. Srebrne: po 5 złotych, 2 złote, 1 złoty i pół złotego. Niklowe po 20 groszy i 10 groszy. Bronzowe po 5 groszy, 2 grosze i 1 grosz. Monety złote będą wybijane ze stopu za-

wierającego na 1000 części ogólnej wagi 9000 części złota i 100 części miedzi.

Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby i bez ograniczenia co do kwoty. Wzory monet ustala minister skarbu. Nikt nie jest obowiązany do przyjmowania monet, których wizerunek jest całkowicie zafarty, monet uszkodzonych, oraz o zmniejszonej wadze. Wyznaczenie terminu wypuszczenia monet powierzono ministrowi skarbu.

—00—

## Zboże na podatek majątkowy.

(AW) Deklaracje na zboże, mające pójść na opłatę podatku majątkowego napływają bardzo nie równomiernie. Niektóre dzielnice deklarują ilości dość znaczne, inne — szczególnie w województwach zachodnich — okazują ogromną wstrzemięźliwość. Naogół napływ deklaracji jest niezadawalający. Wynika stąd, że żale rolników na ciężkie położenie i brak gotówki są nieuzasadnione. Przeciwnie rolnicy posiadają muszą znaczne zasoby, rozporządzalne kapitału, jeżeli bez sprze-

daży zboża potrafią zapłacić lutową i marcową zaliczkę na poczet podatku majątkowego. Niewątpliwie są między nimi i tacy, którzy liczą na to, że władze skarbowe udzielać im będą prolongat w spłacaniu podatku majątkowego a tymczasem ceny zboża pójdą w górę.

Obliczenia te są jednak zawodne, gdyż do opieszaleńców płatników stosować się będzie w sposób bezwzględny zasada egzekucji.

—00—

## Obludne stanowisko prawicy w sprawie noweli o ochronie lokatorów.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurjer Poranny” w artykule p. t. „Nowy szwindel ósemki w sprawie komornego” omawia wynik wczorajszej dyskusji prawiczej sejmu, która obradowała nad rozdziałem projektu noweli do ustawy o ochronie lokatorów, na której przyjęto zasadę, żeby upoważnić rząd do ustalenia wysokości stawek komorniczych w drodze rozporządzenia. Dziennik poddaje tę uchwałę ostrej krytyce. Zaznacza, że parlament, który właściwie nie posiada kompetencji mieszanego się w prawo-prywatne umowy, w konkretnym jednak wypadku dla dobra ludności takie kompetencje otrzymał, a jednak z nich rezygnuje i przekazuje władzy wykonawczej swe uprawnienia, przez co wydaje sobie smutne świadectwo. Rząd ze swej strony takich pełnomocnictw nie może wziąć, gdyż oznaczałoby to erę

jeżeli nie czegoś w rodzaju komuny, to w każdym razie etatyzmu, regulowania rynku mieszkaniowego na mocy rozporządzeń wykonawczych. Równie dobrze mogłaby naprzykład lewica przegłosować nadanie państwu prawa sprzedaży domów prywatnych po ustalonej przez rząd cenie. U prawicowej większości komisji widać w całej sprawie chęć zbicia się kłopotu. Narodowi i chrześcijańscy dekraci, pierwsi rzecznicy drobnomieszczanstwa a drudzy rzekomo robotników, obawiają się stanąć jawnie w obronie ludzi, których jakoby w sejmie reprezentują i dlatego chcą drażliwy spór zważyć na głowę rządowi, żeby ten ścigał na siebie odium niepopularności. Oni mnywają od tego ręce, a sekundują im w tem „Piast” i Dubiedecja. Lewica głosowała przeciw tej uchwale.

—00—

## Ważna konferencja w Belwederze w sprawie organizacji najwyższych władz wojsk.

Warszawa. (Telef.) (z). W kołach politycznych rozszły się pogłoski, iż bezwzględnie po powrocie prezydenta Rzeczypospolitej ze Spaly odbyła się w Belwederze narada w sprawie projektu organizacji najwyższych władz wojskowych. Obecni byli podobno między innymi: prezes mi-

nistrów Grabski i minister spraw wojsk. Sosnkowski. Z pośród trzech istniejących projektów, o których pisał onegdaj „Wiek Nowy”, za najlepszy uznano podobno projekt sporządzony przez gen. Sikorskiego.

—00—

## Krytyczna sytuacja w Anglii.

UTRZYMANIE SPOKOJU NIEMOŻLIWE. — GROŻNA POSTAWA BEZROBOTNYCH. — PANIKA W LONDYNIE. — OBAWA GŁODU I ROZRUCHÓW. —

Warszawa. (telef.) (z) Dzień wczorajszy uważać należy za przełomowy w sytuacji strajkowej w Anglii.

Dalsze utrzymanie porządku i spokoju staje się prawie niemożliwe. Liczba bezrobotnych z każdym dniem zwiększa się o dziesiątki tysięcy. Bezrobotni zajmują groźną postawę.

W razie przedłużenia się strajku wszystkie porty południowej Walii, oraz port w Liverpoolu będą musiały zastanowić żegluga. — Wczoraj

rano panowała w Londynie istna panika.

Sklepy i stłady oblegane były przez ludność, czyniącą masowe zakupy

## Niebawem!

Salwy śmiechu i potoki łez wywoła najlepsza  
Komedja Karnawałowa z OSSI OSWALDĄ p. t.

199

## W NOC POSŁUBNA

z obawy głodu i rozruchów.

Biura fabryczne Citty zamieniły się w wielkie zbiorowe legowiska, albowiem majstrów z wszystkich okolicznych fabryk koło Londynu, ściągają tłumnie na noc do

miasta i lokują się w pokojach biurowych w obawie przed możliwością rozruchów fabrycznych. Rząd Macdonalda za zamiar interwenjować w roli pośrednika pomiędzy przedsiębiorcami a strajkującymi.

## Chorwaci burzą się wobec polityki Belgradu.

Warszawa. (Telef.) (z) Według pogłoszek, rozszerzanych w sferach republikańskich w Atenach ruch republikański w Chorwacji wzrósł wskutek wiadomości o oddaniu Wiochom przez rząd serbski drogiej patriotyzmowi Chorwatów, Rieki. W Chorwacji rząd belgradzki rządzi od r. 1918—zapo-  
mocą faktycznego stanu wojennego. Garnizony wojskowe w Chorwacji zostały powiększone, a przywódców ruchu uwięziono, zaś dzienniki o ten

dencjach republikańskich zawieszono. Jednym z powodów niezadowolenia ma być niedola gospodarcza Chorwacji, która zwiększyć się tylko może przez utratę Rieki i przeniesienie całego handlu na Saloniki, gdzie Serbia posiada wolną strefę. Dla utrzymania porządku w Chorwacji, rząd jugosłowiański wedle relacji greckich musi tam ja-  
koby utrzymywać 750 tysięczną armię.

## Echa zamachu na więzienie wojskowe.

Wszyscy zamachowcy pod kluczem. — Bombowa banda terrorystów.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurier Poranny” donosi, że dzisiejszej nocy aresztowano hierarcha bandy zamachowców na więzienia wojskowe, gdzie siedzą Bagiński i Wieczorkiewicz. W sprawie tej aresztowano podobno

cały szereg osób, którym udowodniono nawiązanie do bombowej bandy terrorystów. Całokształt sprawy jest już przez śledztwo ujęty, jednak szczegółów przed jego ukończeniem nie można jeszcze ujawnić.

### STARY INTRYGANT ZNOWU NA WIDOWNI.

Warszawa. (Telef.). (z) Sytuacja rządu Macdonalda uważana jest za niezwykle trudną i kłopotliwą wobec nacisku, jaki czyniony jest ze strony elementów, dążących do jaknajbardziej energicznego zrealizowania stanowczej akcji politycznej na kontynencie, przedewszystkiem zaś w stosunku do aliantów i do sprawy niemieckiej. Jako inspiratora tej akcji wskazują powszechnie L. George'a.

### ROZWIAZANIE IZBY WŁOSKIEJ.

Rzym. (Pat.). Dzienniki donoszą, że król podpisał dekret o rozwiązaniu Izby. Nowe wybory odbędą się dnia 6. maja.

## Wiadomości giełdowe.

### TRANSAKCJE NA GEILDZIE LWOWSKIEJ.

#### SPRAWOZDANIE GIELDOWE.

Lwów, 24 stycznia 1924.

Sytuacja na targu akcji nie uległa zmianie. — W dalszym ciągu słabe zainteresowanie. — Tendencja zniżkowa.

### TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach.

Hipoteczny 3300, 3250. Pokred. 450, 465, 475. Przemysłowy 26.500, 2675, 2650, Z. B. K. 1400. Browary 37.500, 37.000, 37.250, 37.1000, (36.750), Cudorów 27.000, 27.000, 27.500, 27.750. Gafota 1325, 1300. Toham 1900. Cmie-  
łów 7500, 7600, 7450, 7400, 7425, 7300, Nie-

mojowski 2800, 2850. Olkos 24.500, 24.750, 25.000, 24.000, 25.000, 25.250, 25.500, Paro-  
wozy 2550, 2450, 2500, 2550, 2400, Pezet 850, 900. Pocisk 5000, 5200, Siersza g. 30.000, 31.200, Nafta 2900, 2925, P. T. B. 750, Maryn-  
ni 6500, Rakszawa 20, 19.750, 19.500, 19.750, Siersza el. 1300, 1400. Tespy 31.500, 30.000, 32.000, 31.500, 31.750, 31.900, 32.250, Zie-  
niewski 54.000.

### OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

Kursa w tysiącach.

Azot 2750, 2700 Bank Ziemi an 250, 255, 260 (230 pięciosetka, 235 tysiączka), Brugger 4400, 4500, 4600, Czechowice 900, Czempin-  
ska Huta 1900, Elektr. n. S. 750, 800, 825, 800 810, Foresta 3600, Gazy 89.000, 90.000, 89.000, 87.000, 88.000, Gazy zachodnie 60.000, 59.000, 58.500, 57.750 Gazolina 4900, 4800, 4900, 4950, 5000, 5050, 5075, Gazociąg 1450, Jaworzno 83.000, dr. 134.000, 133.000, 132.500, 132.000, 132.500, 133.000, Lesienice 10.000, 10.200, 10.500, Lokomotywy 8000, 8100, Ma-  
chlejd 5500, Nitrat 1600, 1550, 1575, Olkusz 3600, 3550, Rollindustria 1000, Schön 43.000, Szkoło w Krośnie 7000, Terpentyna 1400, We-  
glówki 230, 235, 240, nf. 220, Zagłębie 1600.

## Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 25 stycznia 1924.

Dolary amerykańskie 10.300.000, jedynki 10.300.000. Dolary kanadyjskie 9.500.000 —  
jedyne i dwójki 9.400.000.

## Żona Lenina.



Żona Lenina, Nadieżda Konstanti-  
nowna Krupskaja poznała się z zmarłym, przed 20 laty i była jego najwierniejszą towarzyszką w pracy konspiracyjnej i rewolucyjnej. Liczy obecnie lat 45. W sferach rządowych komunistycznych zajmowała różne wybitne stanowiska oficjalne, była np. prezesem tzw. „politproswiety” tj. oddziału oświaty i propagandy politycznej. Nadto miała opiekę nad ochronami dla dzieci, które wychowywała w duchu komunistycznym. W ostatnich czasach porzuciła pracę polityczną i czuwała nad chorym mężem. Leni-  
nowa jest osobą bardzo nerwową i przeby-  
wała nawet w zakładzie dla obłąkanych. Dzieci Leninowie nie mieli, z całej rodziny została tylko siostra Lenina, Marja, sekre-  
tarka bolszewickiego pisma „Prawda”.

## RAUT PRASY

2. lutego 1924 — poprzedzi

## KONCERT

z łaskawym współudziałem p. Janiny Ko-  
rolewicz-Wajdowej, oraz pp.: prof. kons. Józefa Cetnera, art. opery Romualda Cyga-  
nika, artystów operetki Filipa Kuligowskie-  
go i Michała Tatrzańkiego i prof. kons. Tadeusza Majerskiego.

Kierownictwo artyst.: prof. Fr. Neuhauser.

### PROGRAM:

#### I. CZĘŚĆ.

- Solo skrzypcowe prof. I. Cetner
- Śpiew . . . p. R. Cyganik
- Arje i pieśni . . p. I. Korolewicz-Wajdowa

Dziesięćminutowa przerwa.

#### II. CZĘŚĆ (humorystyczna).

- Śpiew . . . p. T. Kuligowski
- Rzeczy wesołe wygłosi p. M. Tatrzański

Przy fortepianie prof. T. Majerski.

Posprzątek o podzielnę wpoi do dziesiątą.

# Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

## TEATR WIELKI.

Piątek, o godz. 7. „Danton“.

Sobota o godz. 3. „Kościuszkę pod Racławicami“. Uroczyste przedstawienie dla młodzieży tej, z powodu 100 rocznicy urodzin Ancezyca, rzy premiera L. Benedyktowicza.

Sobota o godz. 7. „Madame Butterfly“ gość. występ Szymanowskiej.

## TEATR MAŁY.

Piątek o godz. 7. „Dzwonek alarmowy“.

Sobota o godz. 7. „Dzwonek alarmowy“.

## TEATR NOWOŚCI.

Piątek o godz. 7. „Królowa Montmartru“.

Sobota o godz. 7. „Księżniczka Olala“.

—OO—

„Kajka Tancerka“. Świetna bardzo wartościowa operetka Gilberta pod tym tytułem, która w poniedziałek wchodzi na afisz Teatru Nowości, ma swoją ustaloną światową sławę i osiągnęła wszędzie rekordowe powodzenie. U nas otrzymała pierwszorzędną obsadę, gdyż dwie główne partie śpiewają nasza primadonna Miłowska i znany tenor opery T. Łowczyński oraz Rapacki i Tatrzański. Odpowiadające role spoczywają ponadto w rękach Rońskiego, Kowalskiego i Bojanowskiego. Reżyseruje nieoceniony Tatrzański. Przy pulpicie dyrygenta R. Wojnarowicz. Tańce i ewolucje taneczne układa J. Ciesielskiego.

Ostatnie przedstawienie „Księżniczki Olali“ i „Królowej Montmartru“. Do niedzieli włącznie na zmianę grane będą te dwie ulubione operetki, które tak są spopularyzowane we Lwowie, że widzowie po kilkakrotnie zjawiali się na tych przedstawieniach. Doskonała obsada operetki i świetnie zgrany zespół Teatru Nowości daje w nich istny koncert dźwięku na tle miłej muzyki i pięknych ewolucji tanecznych. Operetki te nieodwołalnie idą tylko do końca tygodnia, gdyż w poniedziałek już odbędzie się premiera „Kajki Tancerki“ Odberta.

Stanisława Szymanowska, którą Lwów przyjął tak owacyjnie, dała się uprosić na dwa jeszcze występy — a mianowicie w sobotę śpiewać będzie „Madame Butterfly“ a w poniedziałek pożegna się w popisowej swej roli w „Lakme“.

„Ziemia niełudzka“. Codziennie w Teatrze Małym odbywają się próby z tego świetnego dzieła Curila, które prowadzi p. Żytek. Efektowny wstrząsający dramat serca kobiecego na tle walki politycznej przeprowadzony zaskak przez pisarza w sposób fascynujący. Rolę matki kreje p. Wilandówna, wielką niezmiernie trudną pod względem psychologicznym rolę księżnej p. Bilińska-Czarnowska, p. Żytek zaś bardzo ciekawą rolę szpiega. Zapowiedź wystawienia tej sztuki budzi wielkie zainteresowanie.

—OO—

Przed rautem prasy. Na liczne zapytania zarówno z miasta jak z kraju o zaproszenia na raut prasy, Komitet rautowy oświadcza, — że w tym roku musi! zaniechać rozsyłki zaproszeń ze względu na olbrzymie koszty papieru, druku i porta pocztowego. Natomiast już od dzisiaj wyłożona jest w Sekretariacie Kasyna i Koła lit. art. lista zgłoszeń, na której wszyscy chcą uczestniczyć w rauce winni co rychlej zgłosić swe nazwiska. Na podstawie tej listy, po przeglądnięciu jej i zatwierdzeniu przez osobną komisję zaproszeniową, rozpocznie się wydawanie imiennych biletów wstępu w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Aby komitetowi ułatwić pracę i uniknąć zbytecznego natłoku przed samym

# Wczorajsza oblawa na czarnej giełdzie.

GRZEJĄ ICH DOLARY, KTÓRE MAJĄ ZASZYTE W UBRANIACH, WIĘC MROZ NIE WPŁYWA NA TRANSAKCJE. — 16-STU WPAKOWAŁA POLICJA DO KRYMINAŁU. — SA TAKŻE DOLARY.

(—) Policja urządziła wczoraj ponownie oblawa wśród zgromadzonej licznym mroz na ul. Legionów i w bocznych zaułkach czarnej giełdy. 16 walczarzy przytrzymało i odstawiło do dyr. policyj, która ich skazała natychmiast na

48-godzinny areszt. Skonfiskowano kilkadziesiąt dolarów, m. i. u Mendla Rebluhina, który miał brzydkiego pecha, nagabując bowiem przechodni propozycjami sprzedaży dolarów, natrafił właśnie na ubranego po cywilnemu wywadowcę.

## Po hadaczach „Pisma św“ — baptyści...

Plaga sekt, balamucących ciemny tłum. — O baptyście już pisaaliśmy. — Wizyta policyj w mieszkaniu emerytowanego szewca. — Lista ofiar maniactwa.

(—) Przed paroma dniami obszernie pisał „Wiek Nowy“ o wywrotowych antykatolickich hasłach, głoszonych uporczywie przez zbalamucenych „amerykańską lekturą“ t. zw. hadaczy Pisma św. Obecnie przypomineli się nam znów znani z zeszłorocznych artykułów — baptyści, którym złożyła policja wizytę w ich gniazdku przy ul. Lwowskich Dzieci 26. Mieszka tam — jak donosiliśmy w swoim czasie b. szewc Petrasz, który ściąga do kuchni swej ciemne indywidua, zwłaszcza kobiety

i prawi im morały na temat „wiecznego życia“. Wczoraj przyłapano tam następujących baptystów: Wojtowicza, Szyszkę, Andruszkę, Mrozka, Stankiewicza, Gadulę, Witaszkowa, Szalikę, Dziolę, Parubczyńskiego, Wasylszyna, Kat. Dziołę, Pawlukową, Korela, Helenę Nowaczyńską i i. w liczbie 21 osób. Skonfiskowano materiał agitacyjny (z Ameryki przysłany) i książki. Na winnych tajnych, nie zgłoszonych zebrań, powędrowało doniesienie karne.

rautem, pożądaną jest jaknajwcześniejsze zgłaszanie uczestnictwa.

Kasyno i Koło lit. art. donosi, że IV. z rzędu „dancing“ odbędzie się w niedzielę dnia 27. bm. Początek o godz. 5-tej. Nieliczne już legitymacje wydaje sekretariat osobiście się zgłaszającym — tylko we środę, czwartek, piątek i sobotę od godz. 6—7 wiecz. W dzień zabawy legitymacji bezwzględnie wydawać się nie będzie, a nawet kasa wstępów przy wejściu na salę będzie od godz. 8. wieczorem zamknięta i od tej chwili wstęp na salę wstrzymanym. Ceny te same. — Wszelkie poprzednie warunki obowiązują nadal.

Z sali koncertowej. Dziś w piątek odbędzie się II. Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. Zainteresowanie się publiczności produkcją olbrzymie. Wszystkie prawie miejsca wykupiono w 2 dniach.

W niedzielę 27. bm. o godzinie 11:30 przedpołudniem odbędzie się na dochód budowy Gimnazjum w Brzechowicach popularny koncert z udziałem pianistki Heleny, Ottawowej i Stanisławy Szymanowskiej. Niskie ceny miejsc umożliwią najszerszym sferom usłyszenie produkcji, która będzie zarazem w sezonie bieżącym pożegnalnym koncertem znakomitej śpiewaczki.

Staraniem Bratniej Pomocy Studentów Politechniki, p. poseł Brygadier Czesław Maczyński przewodniczący Sejmowej Komisji Wojskowej — wygłosi odczyt pt.: „Nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej“, w piątek dnia 25. stycznia 1924 r. o godz. 7-mej wiecz., w sali II-giej Matematyki.

Pamiętajmy o sierotach po obrońcach Lwowa i Kresów Wschodnich! a niechaj nikogo, kogo obchodzi losy ich i przyszłość nie braknie w sobotę, 26. bm. w Ognisku Oficerskim, (ul. Fredry 1. 4), gdzie się odbędzie koncert, oraz zabawa z tańcami, pod protektoratem pani generałowej Jędrzejewskiej i wojewodziny Grabowskiej i państwa prezydentostwa Neumannów. Komitet ma obiecaną przez władze, muzykę wojskową, a że nie zapomni również i o zaopatrzeniu bufetu, więc wieczór ten, na który się wybiera mnóstwo osób, zapowiada się świetnie. Cały dochód jest przeznaczony na „Rodzinę Sierocą“ (ochronkę przy ul. Szymonowiczów, 1. 6), wychowującą 60 sierot po obrońcach Lwowa i kresów wschodnich,

znajdującą się obecnie, wobec szalejącej drożyzny w nader oplakanych finansowych stosunkach.

Koncert rozpocznie się o godzinie 8-mej wieczór, a bilety nań nabywać już można w Ognisku Oficerskim, między godzinami 6 a 8 wieczorem.

Monopol tytoniowy nabył fabrykę papierosów „Patria“. 21. bm. odbyło się w Poznaniu nadzwyczajne zebranie akcjonariuszów fabryki papierosów „Patria“, które zatwierdziło sprzedaż całego majątku spółki państwowemu monopolowi tytoniowemu. Akcjonariusze otrzymali za jedną akcję 1000 marek 4 i pół franka szwajcarskiego. Monopol przejął fabrykę „Patria“ 22 bm. i prowadzi ją odtąd na własny rachunek. Fabryka jest największą w Polsce.

—OO—

„SKALA“, Koło dramatyczne odegra w niedzielę, 27. bm. obraz ludowy w 3 aktach „Uczciwy inżynier“. Początek o godz. 7-mej wieczór. Bilety wczesnej do nabycia w biurze Stowarzyszenia, Mickiewicza 28. 11192

—OO—

Rzucicie tylko **Mokka**  
RADOMSKA CYKORJĘ 93905

MADESLANE

Niniejszem zawiadamiam, że z początkiem lutego otwieram

**ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY**  
przy ul. MAŁECKIEGO 5, w parterze.  
Dr. S. TENNENBAUM  
ortopeda-chirurg.  
11153

**Stare ŻELAZO** wszelkiego rodzaju, Każdej ilości -  
zakupuje i płaci najwyższe ceny  
„HEROKA“, Lwów, ul. Berka Joselewicza 18  
Telefon 10-16. Adres telegr.: Heroka Lwów.  
Na ządanie następuje odbiór na miejscu. 11069

# PERFUMY FRANCUSKIE „COTY“ i „HOUBIGANT“ najtaniej poleca GNIS, Lwów, ulica Skarbowska 6

**DLA BIEDNYCH WDÓW.** Niejednokrotnie już zwracaliśmy się do ołtarza naszych P. T. Czytelników i Czytelniczek o poparcie biednych i nieszczęśliwych. Apel nas nigdy nie zawiodł — nie wątpimy też, że i teraz nas nie zawiedzie. W tym wypadku zwracamy się o pomoc dla dwóch wdów, chorych i do pracy niezdolnych, do tego każda z nich opiekuje się chorem na gruźlicę dzieckiem. Gdyby kto chciał się nieszczęśliwemu zająć osobiście, Redakcja nasza wskaże ich adres na żądanie. Łaskawe daty prosimy nadsyłać:

**„DLA BIEDNYCH WDÓW“.**

## Pożar przy ul. Szpitalnej.

Ogień przerzucił się na sufit I. piętra. — Mógł się spaść skład papieru. — Akcja straży pożarnej.

(—) Wczoraj wybuchł pożar przy ul. Szpitalnej 1. 2 (dom dr. Bunda). Ogień — początkowo kominowy — przerzucił się rychło na sufit I-go piętra i omal, że nie objął znajdującego się tam składu papieru. Wezwana straż pożarna ugasiła ogień. Pożar powstał skutkiem zaniedbania kominów.

## Ze Związku Legionistów.

Dnia 20. b. m. odbyło się doroczne Walne Zebranie Związku Legionistów Okręgu lwowskiego, pod przewodnictwem kpt. Henryka Schmała.

W imieniu ustępującego Zarządu sekretarz p. Wałęga złożył sprawozdanie z czynności, które wykazało wielką żywotność lwowskiego zrzeszenia legionowego, liczącego dotąd zarejestrowanych około 1000 członków. Nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której liczni mówcy podnosili konieczność rozszerzenia zakresu działania Związku Legionistów. Oprócz dotychczasowej pracy, która szła głównie w kierunku utrzymania wspólnoty między byłymi towarzyszami broni z walk legionowych, oraz opieki nad wdowami i sierotami po poległych, podnoszono konieczność zajęcia się przez Związek sprawami ogólnospołecznymi i państwowymi.

Z kolei dokonano wyborów do Zarządu okręgu lwowskiego na rok bieżący, które dały wynik następujący: Przew. Henryk Schmal, zast. przew. Kornel Żelaszkiewicz, sekr. Rzepecki Jan, zast. Łutczyn Marjan, skarbnik Sławik Kazimierz, zast. Sosnowski. W skład Zarządu weszli ponadto pp. Degenstück, Kasal, Opałek, Heller, Jarema, Harna, Germain, Końska, Ratajczak, Łoziński. Komisja rewizyjna pp.: Wozaczyński, Łoziński M., Keyha. Sąd polubowny: r. Bogdanowicz, mjr. Dzeduszycki, dr. Dręgiewicz. Zastępcy: Bazan, Gertler.

Na zebraniu omawiana była też sprawa zamachu bombowego, dokonanego na lokal Zarządu Głównego „Związku Legionistów“ w Warszawie.

Delegat Zarządu Głównego p. poseł Wyrzykowski w pięknym, pełnym treści przemówieniu oświecił podłoże, na którym rozwija się akcja terrorystyczno-zamachowa w

Polsce, wymierzona przeciw republikańskiemu ustrojowi Państwa polskiego i przeciw tym ideałom, w imię których Legjony szły w bój.

Uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani na dorocznym Walnym Zgromadzeniu Legjoniści Okręgu lwowskiego, pod wrażeniem zbrodnicy zamachu terrorystycznego, dokonanego na lokal Zarządu Głównego Związku Legionistów w Warszawie, wyrażają słowa najżywszego protestu, oburzenia i pogardy zbrodniarzom, dybiącym na istnienie organizacji, która skupia byłych żołnierzy, walczących o Niepodległość Ojczyzny i w sposób legalny i jawny pracują dla dobra Państwa Polskiego, oraz opiekuje się wdowami i sierotami po poległych.

Ponieważ tajna robota wywrotowa godzi w podwaliny Państwa Polskiego i zagraża jego Niepodległości, okupionej hojnie przelaną krwią naszą i naszych poległych towarzyszy broni, ponieważ robota ta skierowana jest przeciwko republikańsko-demokratycznemu ustrojowi Państwa, wzywamy rząd, wszystkie władze i całe społeczeństwo polskie do energicznego przeciwdziałania wszelkim spiskom, z którejkolwiekby pochodziłyby one strony“.

## Zakochany kolporter i jego niesamowite przygody.

Kochał się w nadobnej urzędniczej „Ruchu“. — Potem zdefraudował 37 milionów i ukradł ubranie. — Wreszcie otrul się jodyną. — A teraz szuka za nim policja.

(—) Znany jest we Lwowie rozpaczliwy krok Ludwika Halka, który dzięki zawiedzionej miłości do sprzedawczyni gazet w biurze „Ruch“ na dworcu otrul się jodyną, zdołano go jednak w szpitalu odratować. Śledztwo wykryło jednak także inne przyczyny rozpacz kolportera.

Oto będąc agentem sprzedaży obrazów u kupca Rosieckiego, przy ul. Akademickiej, zdefraudował mu 37 milionów. Także z zakładu odzieżowego p. J. Sozańskiego przy ul. Podwale 1 wypożyczył czarne ubranie i razem z nim znikł. Szkoda wynosi 80 milionów.

Policja obecnie za zdrowym już eks-samobójcą czyni poszukiwania.

## Rozmaitości z bruku lwowskiego.

Kradzieże maszyn do pisania. — Dr. Stanisław Głabiński okradziony. — Lojalni kupcy. — Bezkarność największych sprawców drożyzny. — Przybłąkały się psy. — Zemsta żebraka na masarzu. — Epopeja kurza.

(—) Wczoraj sprowadzili posterunkowi na V. Komisariat dwóch osobników, podejrzanych o kradzież maszyn do pisania. Okazało się, że jednym z nich jest Mendel Ellenberg, 27-letni przemysłowiec, zam. przy ul. Na Bałkach 9, drugim Jeremiasz Holender, liczący 34 lat, z ul. Neck'ego 4. Usiłovali oni sprzedać maszynę marki Rex-Visible i w czasie tego zostali przytrzymani.

Mendel Ellenberg zeznał na policji, że maszynę kupił od firmy Lenertowicz, Rys i sp. w Drohobyczu przed 3 miesiącami za 30 dolarów

amer. Holender podał, że maszynę dał mu Ellenberg do sprzedania. Nie ulega wątpliwości — że maszyna pochodzi z kradzieży, zdaje się, dokonanej w Borysławiu, w której to sprawie w swoim czasie prowadził śledztwo wywiadowca Pysznik ze Lwowa. Maszynę zdeponowano na policji.

Z uniwersyteitu doniesiono wczoraj policji telefonicznie, że z sali wykład. VI. skradł wczoraj nieznany sprawca, zdaje się złodziej w roli „akademika“ prof. drowi Stan. Głabińskiemu czapkę selskinną bardzo znacznej wartości.

Brak cen i cenników stwierdziła wczoraj policja u następujących kupców i handlarzy: Genia Leuterbach, handel bławatny, ul. Krakowski, — Aron Weissmann, handel bułek, Kaźmierzowska 8 Chana Komhaber, Jakóba Hermana 16, handel bławatny i szereg innych. Brak natomiast w protokołach policji doniesień na wielkie firmy zśród miast, z których przeważna część cen nie umieszcza regularnie. Cóż na to komenda policyj?

O zgubie lornion wartości 10 miljonów w drodze z ul. Batorego do teatru Wielkiego doniosła wczoraj policji Anna Majer, zam. przy ul. Fredry 8.

Szczęście ma do psów kpt. Antoni Szuprowski ze szkoły wojsk taborowych przy ul. Arciszewskiego 3, do którego wczoraj przybłąkały się dwa psy, owczarze węgierskie i tam też są do odebrania.

Anna Polańska, żona motorowego zgubiła kartę tramwajową, a Mina Grüss torebkę z różnymi drobiazgami, kluczem, poświadczeniem zapłaty taksy szkoły handl. itd.

Niezwykle awanturniczego żebraka sprowadził na V. Komisariat wczoraj post. Drapala. Był to Dmytro Myketyń, żebrak bez stałego miejsca zamieszkania, który postanowił przekonać się na własne oczy i uszy o słynnym na cały świat braku serca rzeźników i masarzy lwowskich i w tym celu zagościł do sklepu słynnego z odkrycia u niego tajnych magazynów słoniny masarza Kuropackiego przy ul. Halkickiej 18.

Naturalnie nie otrzymał jałmużny. Rozgniewany tem, wychodząc ze sklepu tak siarczyście trzasnął drzwiami, że wyleciała ogromna szyba, rozpryskując się na bruku w drobne kawałki. Kolporter zapłacił teraz dziesięciokrotnie nieuczulenie na prośbę żebraka, z którego naturalnie spodni nie zdejmą na pokrycie wyrządzonej szkody. Myketyń, nie mającego dachu nad głową, oddano do aresztów na bezpłatny nocleg.

Józef Duda z Zamarstynowa zgubił w ul. Krakowskiej czarny portfel z 4 miljonami i poświadczeniem uwolnienia z wojska.

Do post. Helmana pełniącego służbę na ul. Jagiellońskiej zgłosił się poraniony Stanisław Radziwiński, adwokat z Krzemienia na Wołyniu, którego pokasał na ulicy pies nieznanego właściciela. Ofiarę psich zębów odprowadził policjant na Stację ratunkową.

Ciekawą historię kurza notują wczorajsze kroniki policyjne. Oto przystawiono na komisariat 25 letniego Stefana Buraka, który na placu Soliskich sprzedawał 5 kur żywych bardzo podejrzanego pochodzenia. Aresztowany zeznał, że kury są jego własnością, a on sam przyjechał do szwagra, zamieszkałego na „Cyganówce“, a wabiącego się N. Terlecki, który jest zajęty w browarze na Kleparowie. Terlecki, sprowadzony na policję zeznał, że Burak jest istotnie jego szwagrem, ale że kury skradł Burak prawdopodobnie swemu ojcu Tymkowi ze wsi Zadwórze. Terlecki oświadczył, że wysłał żonę swą Julię do Zadwórza dla „zbadania sprawy“, Buraka oddano tymczasem z powodu braku dokumentów do aresztów, a kury „zdeponowano“ tymczasem u podkom. Jakubowskiego w domu w gmachu aresztów przy ul. Jachowicza.

## Z sali koncertowej.

Ostatnie koncerty wysunęły na czoło produkujących się artystów-skrzypków przeważnie. O koncercie prof. Horowitza relacjonowałem w ostatnim moim sprawozdaniu, dzisiejsze obejmie koncertu prof. Maurycego Wolistala i dra Marka Bauera.

W odstępie dwóch dni wystąpili ci dwaj skrzypkowie, pierwszy: nestor naszych artystów, dostojny swą powagą, pracą lat, patrzący za siebie na długi okres swej pracy, ma poważny zastęp uczniów swoich, który rozbiegł się po szerokim świecie, drugi rozwierający skrzydła do lotów w przyszłość.

Prof. Maurycy Wolistał tak zrósł się w działaniu swoim ze Lwowem, że każdemu znana jest ta czcigodna postać długoletniego profesora konserwatorium zasłużonego na niwie pedagogii muzycznej, mogącego z prawdziwym zadowoleniem spoglądać na bujny plon swego pracowitego życia. Wiek ubiełł mu skronie, dusza artysty została jednak młoda. Dość było posłuchać gry jego, dość było wsłuchać się w tony „Węgierskiego Koncertu D-moll” — Joachima, by odczuć werwę iście młodzieńczą, siłę, temperament promieniujący z jego skrzypek. I dość było posłuchać Bacha w jego szlachetnej interpretacji, wczuć się w Saint-Saensa, jakże pięknie podanego słuchaczom, by pojąć ile niepospolitych wartości kryje jego gra. Słuchano też Koncertu tego z pełnem zainteresowaniem darząc czcigodnego skrzypka huraganem oklasków. Dla niego był on koncert zapewne miłym i z innego względu, bo wszakże orkiestra, przy której towarzyszeniu koncertował, dyrygował — syn jego. O niepospolitych zdolnościach dyrygenckich p. Bronisława Wolistala jesteśmy zbyt dobrze przeświadczeni i zbyt wiele razy dawaliśmy wyraz naszemu zapatrywaniu, by istniała konieczność poddawania ich specjalnej analizie. Podkreślić wszakże wypada, iż orkiestra pod jego batutą wywiązała się ze swego zadania bez zarzutu wykonując par akompaniatorski, pod każdym zaś względem doskonale zawsze piękną uwerturę Mozartowską z opery „Wesele Figara”.

Dr. Marek Bauer znany nam jest również z swych występów estradowych, jak niemniej ze swojej pracy pedagogicznej. Spora doza wrażliwości, subtelności w traktowaniu utworów cechuje jego wykwintną grę opartą o podłoże głębokiego przemyślenia dzieł wprowadzonych w program. Wrażliwość ta jest czasem nawet aż nadmierna i wyładowująca się w niepotrzebnie krępującej artyście, który ma dużo od powiedzenia, tremie. Rzecz jasna restrykcja ta z biegiem czasu niechybnie zniknie przy dalszych, częstszych występach artysty. Ostatni program obejmował szereg poważnych dzieł pozwalających się wykazać mu i sprawnością techniczną i pięknie prowadzoną kantyleną i ładną frazą. Weszły w jego skład utwory Vitaliego, Glazunowa, Paganiniego

wdzięczne drobniaki: Gliere'a, Pogeioffa i Dvoraka-Kreislera. Akompaniowała artystę p. Helena Ottawowa. Wymieniając jej nazwisko, zda się, wolny jestem od specjalnej relacji na temat wartości tego akompaniamentu.

Prof. Lesław Jaworski.

## Z Kraju.

Kałuż, styczeń 1924.

Pod złą wróżbą rozpoczęliśmy rok w Kałuszu. Na ręce starosty chciano złożyć życzenia z powodu Nowego Roku, zebrały się delegacje i reprezentacje władz i urzędów w starostwie a pana starosty niema — dopiero oburzenie i szemranie na metekt szefa powiatu, zmusiły po dłuższych oczekiwaniach urzędnika politycznego do zwabienia pana starosty z domu, lecz cóż z tego, kiedy z gratulantów mało kto został, nie chciano czekać, tylko potulny kahał i delegacja Rady gminnej czekały do ostatka i doczekały się po kilku godzinach zjawienia się dumnego pana. Jak to nazwać? Gdyby to było się działo za czasów urzędów zaborczych, namiestnik byłby do 24 godzin starostę przeniósł tam, gdzie pieprz rośnie, ale w Polsce jak kto chce — pan wojewoda nie pomoże — co innego cesarz, a co innego prezydent republiki — co innego namiestnik, a co innego wojewoda.

Zresztą na takie drobne rzeczy, jak życzenia noworoczne widowni głowie państwa, na ręce p. starosty — nikt nie zważa, nie ma na to czasu mamy chwila Bogu w ziemie inne zajęta, zabawy, polowania w towarzystwie demokratycznym, mylnarza, dzwoniarza, stolarza itd.

Wyjechał z Kałusza znany działacz narodowy i społecznik p. dr. Adolf Würst, lekarz, b. poseł galicyjskiego sejmiku, zasłużony prezes towarzystw polskich, który założył tu bursę, czytelnię i szkołę mazurecką, trzymał przez lat blisko 40 rękę na pulsie życia narodowego. Wyjechał do rodziny na emeryturę — to też żal powszechny zapanał w mieście, iż tracimy człowieka rozumnego, szczerzego patriotę, łączącego jako tako rozbitą kolonję kałuską.

Mielśmy przed kilku dniami wiec ludowy — wiosłowie secesjonistów stronnictwa ludowego pp. Targowski, Poznański i Toczek zwołali zgromadzenie, włościan było moc polskich i ruskich a nawet 3 żydzi; inteligencja miejska itp. lecz nie wielka pojecha z wiecem, byli tu rozbitacze Piastowscy pp. Deskur i tow. wśród hałasu i krzyków, zniechęcał i wydrwiwał, nie można było nic usłyszeć, a prym wodził katecheta Filipek, któremu chlapi tyle przyjemnych słów nagałali, tyle groźb wyśpiewali, że wstyd byłoby je powtarzać w gazecie, a mało co nie przyszło do czynnych zniechęcał, gdyby nie osłona policji państwowej

Jubileusz sokoli wypadł pięknie i oplatek i wieczornica powiodły się, szkoda że nikt z prezosów dawnych Sokola nie przybył, wszak zaproszenia wyszły, a prasa polska była zapewne powiadomiona.

Drożyżna tu nie do opisania, nikt nie kontroluje, Komisja do jej zwalczania nie czynna, pa-skarstwo bez granic dusi konsumenta, a władza śpi. Na tutejszym dworcu kolejowym, poczekalnia ta sama, brudno, zimno — w mieście wody brak, wodociągi czasem się zlitują, choćby za 10 dni kapnie trochę wody, bo i kto ma się tem zająć, nowy komisarz nie miał czasu się rozglądać, ma kilkutygodniowy urlop — a zresztą rada przybozna, nie mianowana, Województwo stanisławowskie czy Wydział samorządowy nie rozstrzyga — wszak biurokracizm polski prześcignął austriacki.

Nie lepiej z Radą powiatową, członków ubywało, mało kto został, a władze milczą... możeby pan wojewoda ze Stanisławowa w to wszystko wglądał, do Kałusza zjechał i nad nami się zlitował, podróż nie daleka, a zasłużył na miarę „zbawcy miasta i powiatu”.

## Kronika sportowa.

Karpacie Tow. Narciarzy urządza w niedzielę dn. 27 bm. bieg rozstawny na przestrzeni około 10 km. ze startem i metą w Parku Kilińskiego. Każda sztafeta składa się z dwóch ludzi. Udział w biegu dostępny dla drużyn klubów lwowskich. Wpisowe w kwocie 1 milj. Mp. od drużyny i zgłoszenia należy składać w lokalu K. T. N. najpóźniej do piątku 25 bm. w godz. od 19—21. Losowanie numerów w sobotę w lokalu K. T. N. o godz. 19.30. Początek biegu o godz. 11 w Parku Kilińskiego nad stawkiem. Zgłoszenia na startie będą przyjmowane za podwójną opłatą wpisowego.

Karpacie Tow. Narciarzy urządza w niedzielę dnia 27 wycieczkę w okolice Lwowa. Zbiórka przed Szkołą Przemysłową o godz. 9.30. W sobotę dn. 26 bm. o godz. 16.55 wyjeżdża zorganizowana przez K. T. N. wycieczka na okoliczną szczyt Sławska. Zgłoszenia na noclegi przyjmują się w lokalu Tow. w godzinach urzędowych.

Kurs jazdy na nartach dla uczniów Szk. średnich, harcerzy i początkujących rozpoczął się w czwartek dn. 24 bm. wykładem o godz. 19 przy ul. Kopernika 20, w sali Tow. gospodarczego.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

## OGŁOSZENIA

**LEZIONI D'ITALIANO** Grodzickich 2. Gwaraszwili. 197

**KAPY** na łóżka, Narzuty, Koce, Kołdry, Materace, Dywany, Lineleum, Ceraty i Materce meblowe poleca po najniższych cenach **ZAKŁAD DEKORACYJNY S. WEISS, Lwów, ul. Sebieskiego 2.** 10770

**SPAWALNIA**

**Inż. Stankiewicz--Lwów--Franciszkańska 11** wykonuje naprawę wszystkich złamanych i pękniętych części metalowych. Naprawa na miejscu natychmiast. Na prowincję wysyła się monter z aparatem. W dziale mechanicznym przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie przemysłu metalowego wchodzące. 89

**Maszynisty-Palacza**

w jednej osobie poszukuje większa fabryka. Tylko pierwszorędne siły z długoletnim świadectwami zechcą nadesłać swoje oferty pod „Fabryka za rogatką” do biura ogłoszeń Brücka Lwów, Kościuszki 2. 11164

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową na nazwisko Prokop Stanisław. 11200.

DNIA 22 bm. zgubiono złoty zegarek męski jednokopertowy z łańcuszkiem złotym metalowym. Rzeźbiny znalazca zechce oddać zgnę za wynagrodzeniem w domu przy ul. Murarskiej parter oficyny od 2—4 popoł. 11188.

## WOLNE POSADY.

SLUŻACA do wszystkiego, umiejąca gotować z dobremi świadectwami potrzebna zaraz; Rublowa Ossoliński 10 II. p. 11222.

DZIEWCZYNA uczciwa czysta do posługi potrzebna PILOT, Bajoro 4. 10960

DZIEWCZYNA do chłopczyka potrzebna zaraz; Cukiernia; Łyczakowska 11. 11076

SLUŻACEJ do wszystkiego; Kochanowskiego 62 I. piętro drzwi 3; od 12-3. 11086

SLUŻACEJ do wszystkiego; Zielona 45; I. p.; do 5. tej popołudniu. 11087

BUDNARZ BROWARNIANY, kawaler lub żonaty bezdzierny natychmiast do browaru prowincjonalnego Wschodniej Małopolski potrzebny. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „PRACA” biuro dzienników Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 7. 10944

SZWACZKI do bielizny męskiej poszukuje „HELIOŚ” Lwów Piekarska 3. 11128

PANNA (izraelitka) ze znajomością manipulacji kasowej i dłuższą praktyką biurową dobrze polecona zostanie natychmiast do większego przedsiębiorstwa przyjęta. Ofer-ty przy załączeniu świadectw do Administracji pisma pod „RUTYNOWANA SIŁA” 11146;

AGENTA rekrutującego zdolnego, poszukuje zaraz wyt-ównia czekolady N. Jusza, Wazka 8 (boczna Łyczakowskiej). 11151

ŻEWSKIEGO przykrawawca samodzielnego na dobrych warunkach przyłmie zaraz, Saleś Lwów, 3 Maja 17. 11152

DZIEWCZYNKĘ do dziecka i drobnych posług przyjmie za-raz, Sadownicka 74. 11163

ZAKŁAD haftów Wandy Gilowskiej, Korallnicka 6 poszu-kuje zdolne hańczarki i rysowniczkę. Wynagrodzenie we-ług franka. 10912

DZIEWCZYNA starsza poszukiwana. Pracownia cukiernicza, Łokietka 12. 11123

POSZUKUJE pannę do kasj — koniekoia damska, Czar elegancji kobiecy — pasaż Mikolascha. 11111

POSZUKUJE się praktykanta z dobrego domu, Handel ko-rzenny Łyczakowska 75. 11156

OGRODNIKA dobrego pomologa kawalera, na wikę przy-łmie dwór Wicyń o. p. Dunajów. 11088

KUCHARKE oraz wychowawczynię do 2 dzieci poszukuje Mannerowa; Sykstuska 2. 11227

UCZCIWA intel. kobieta w wieku 35-50 lat poszukiwana do zarządu domu i zająca się dziećmi. Warunki we-ług umowy; Zgłoszenia pod MAŁZENSTWO do Adm. Wiek. 11228.

SLUŻACA uczciwa; czysta; dobrze polecona potrzebna zaraz lub od lutego. Sadownicka 74; willa. 11225

INTEL. panienkę do przyjmowania gości przyjmie Zakład Fotograficzny „Flora” pl. Mariackiej 6. 200.

NIANIE do dwojga dzieci poszukuje. Wiadomość w Maga-zynie Mów „The Rose” Konernika 7. 11219.

NIEMKA służąca do wszystkiego potrzebna; Sykstuska 48 lewy parter. 11202.

BIURO drzewno przyjmie natychmiast rutynowaną steno-typistkę. Znajomość języka niemieckiego i biegłość w stenografii niemieckiej wymagana. Znajomość francuskiego lub angielskiego pożądana. Zgłoszenia 4-5 u Dr. Scher-zera. Sykstuska 10. 11199.

PORTIERA fabrycznego, starsza bezdzierna parę poszuku-je przedsiębiorstwo przemysłowe. Wymagana zamiana do-tychczasowego mieszkania za mieszkanie we fabryce. — Przyjęcie natychmiastowe. Listy Wierny i pracowity N. 721” Biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 11206.

POSZUKUJEMY siofiera lub mechanika samochodowego władającego językiem polsko — niemieckim — Listy pod PEWNY Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 11207

POSZUKUJE służącą do wszystkiego; — Adwokat Weiss ul. Chorażczyzna I. 18 parter od godz. 4-5 pop. 11185

CHŁOPCÓW (uczni) płatnych do nauki przyjmie fabryka Łęzek Jagiellońska 24. 11189

POTRZEBNY na stałe samodzielną sprzączarz umięjęcy wypalać w piecu połowym. Posada zaraz do objęcia. — Podanie i odpisy sśw adectw do Administracji pod CEGLA 11159

## ROZMAITE.

PRZYJME dziecko na wychowanie. Wiadomość kiosk obok szkoły Konarskiego. 11186.

REDUTA; dwa kostiumy pierzotów do wypożyczenia Hałcka 12; I. p. 11181

CHŁOPCZYK 2 tygodniowy do darowania w dobre ręce; — Zielona 46 dozorca. 11211.

AKUSZERKA poleca się paniom; przyjmuje zamówienia — Leona Sapiehy 61; parter. 10213

AKUSZERKA przyjmuje pań; udziela porad — dyskrecja; Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 10744

TRZY warunki uzyskania przepięknej cery: masaż; mo-delowanie i parnia twarzy. KOSMEO; Mikotaja 7. 10728

KOSMETYKA LEKARSKA. Usuwanie plam; brodawek; wło-sów; czerwieni nosa elektrolizą; zmarszczek, szpecących blizn; wargów itd. elektromasazem. — Lampa kwarcowa i lutowa Dr. M. Mondschein, specjalista chorób skórnych i wenerycznych; Stanisławów ulica Gutuchowskiego 30. 205

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecja. Grodecka 49; I. p. 11117

AKUSZERKA Łutkowska z Warszawy; przyjmie zamó-wienia; udziela porad pod dyskrecja; Ul. Asnyka 9; 10417

STROI. naprawia fortepiany i pianina Mieczysław Herman, Sw. Zofii 15. 11174

TOWARZYSTWO właścicieli realności we Lwowie; ulica Brajerowska 3; sporządza listy podatku majątkowego i udziela wszelkich informacji codziennie między 4-6; 11215.

KOSTJUMY płaszcze suknie wykonuje tanio; przedko kra-wiec damski Józef Flipek; Blacharska 20; przyjmuje prze-róbki. 11175

DO SKLEPU z mięsem poszukiwana spółniczka od 100-150 dolarów; może mieć wspólne mieszkanie. — Listy Wiek Nowy pod BARCZKÓW. 11187

## MIESZKANIA I SKLEPY

DWA POKOJE kuchnia, elektryka z meblami odstępuje. Do Administracji pod DOLARY” 10932

SZUKAM zaraz pokoju w śródmieściu kawalerskiego nie-umeblowanego z osobnym wejściem. Zgłoszenia: DOLA-ROWICZ Adm. Wiek. 11099

ZA WYSOKIEM czynszem poszukuje młody kupiec w I. albo II. dzielnicy pokoju umeblowanego z osobnym wej-ściem; Zgłoszenia do Hotelu New York; pokoi 4; ulica Legionów 45. 11081

POSZUKUJE pokoju bez mebli, odstępné dolary. Wiadomość do Wiek pod „NADZIEJA” 11157

POKOJ dla kawalera z osobnym wejściem wynajmę za wy-robienie jakiegokolwiek posady. Do Administracji pod POKOJ” 11127

DWA pokoje frontowo w willi z balkonem; przedpokojem; elektryką (kuchnia kafłowa) w centrum na bura lub mieszkanie do odstąpienia; Marczyńska, Watoła 2. 11217.

SKLEP z małą kuchnią do odstąpienia; i maszyna cylin-drowka; Wadomość Ruska 3 redakcja „Wpered”. 11214

SZESĆ dolarów zapłace za osobny pokój umeblowany. Zgłoszenia pod OKOLICA JAGIELLOŃSKIEJ Adm. Wiek. 11218

WIEKSZE pomieszczenie nadające się ewentualnie na biura i składy zaraz do odstąpienia. — Bliższa wiadomość w hurtowni żelaza Kazimierzowska 29. 11205.

1 2; 3; 4; 5; 6 POKOJ kuchnia zaraz do wynajęcia — Biuro Asnyka 8. 11194.

SKLEP spożywczy lub na inne cele; śródmieście; do od-stąpienia; Biuro Asnyka 8. 11193.

POSZUKUJE pokoiu z kuchnią. Listy pod AMERYKA 200 do Biura ogłoszeń Sokołowskiego; Jagiellońska 7. 11209

NOWY budynek III. piętroj nadający się na fabrykę ja-koż na biura i składy ewentualnie na większe pomie-szczenia natychmiast do objęcia. Wadomość Szymon Soid Kazimierzowska 17. 11204

POKOJ umeblowany osobny dla zamożnego poważnego ka-walera. Zgłoszenia Adm. Wiek pod DOLARY F. 11182

POSZUKUJE kuchnię na mieszkanie ze bezpłatną sprzą-tania w pokojach. — Wiadomość w Administracji pod I. K.” 9021

## NAUKA

## WPISY.

1) na wieczorny (od 8-mej) Kurs Księgowości.  
2) pisanie na maszynach przy mu a codziennie od 0-12 i od 5-8-mej. Konc. przez Mnist. **KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO** Kurkowa 38. 202

ŁATWA metoda wyciam w krótkim czasie języka fran-cuskiego i niemieckiego; Długosza 37 II. p. 10694

DNIA 3-go lutego rozpoczyna się nowy kurs krofu i szy-cia „Jolanda” Szaszcza 8; boczna Chorażczyzna. 11220

## POSAD POSZUKUJA

PANNA obznajomiona z pracą kancelaryjną pisząca biegle na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia Administracja pod „SIŁA” 11134

MŁODA inteligentna panienka z lepszego domu przyjmie posadę do dzieci z szyciem, pomocą w nauce i gospodar-stwie. Pod „UCZCIWA” do Wiek. 11126

EKONOM energiczny lat 37 żonaty, z praktyką w większym majątku poszukuje posady ekonomia na ordynarję lub na stół. Administracja Wiek pod „EMERYT”. 11142

OSOBA inteligentna, krawczyni przyjmie posadę do za-razu domu lub szycia. Administracja Wiek Nowego pod „KRAWCZYNI”. 11149

TECHNIK przyjmie natychmiast kopiowanie i nanoszenie planów parcelacyjnych oraz wszelkie obliczenia. Zgłosze-nia do Adm. „RUTYNOWANY” 11129

WDOWA bezdzierna poszukuje miejsca do zarządu domem lub kuchnią we Lwowie lub w jakimś dworze za skrom-nem utrzymaniem. Zgłoszenia pod W. O do Administ-racji Wiek Nowego; 9014;

ZARZĄDCA dóbr żonaty 36 lat; wszechstronnie wy-kształcony z dobrymi poleceniami zmieni posadę za-raz lub później. Zgłoszenia przyjmie Administracja Wic-ku Nowego pod GOSPODARZ. 11036

LEKARZ — dentysta z praktyką przyjmie posadę asy-sjenta. Wiadomość: Warszawa ulica Leszno 68; m. 18 — Grynberg. 11216

PANNA inteligentna poszukuje posady do sklepu za ka-sjerkę lub jako bona. Tylko na wyjazd, Laskawa zgło-szenia pod WYJAZD do Adm. W. N. 11203

## MALŻENSTWA

PRZYSTOJNY i sympatyczny przemysłowiec lat 35; ożeni się z młodszą panną lub wdową — która mu pomoże do otwarcia interesu handlowego; z prowincji ujęwstęstwo; pod ŁAGODNY do Adm. Wiek. Nowego 11097

CHCE poznać młodego inteligentnego przyjaciela w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia listowne do Wiek. Nowego pod ZGODA. 11198.

WDOWIEC bezdzierny przemysłowiec ożeni się z panną starszą brunetką lub szatynką przystojną sympatyczną Niemką lub Polką; może być wdówka z jedną córeczką — posag nie wymagany. Pod „A. S.” Adm. Wiek. 11210

## KUPNO I SPRZEDAŻ

## Podrób wołowy

w cenie 1 milion 200 tysięcy mk. za 1 kg. sprzedaje konkurencyjnie 1.195

Mischel Szymon, pl. Teo'ora, stragan 7

SPRZEDAM fortepian krótki; krzyżowy; ul. św. Zofii 9 — Pracownia krawiecka. 10996

FORTEPIAN długi; metalowa płyta sprzedam. Zimorowicza 14; I. p. na lewo. 10997

SYPIALNIA wiedeńska; jadalnia niska; kanapa stylowa; kluby; garnitur gabingtowy; biurko mahoniowe (model antyczny) Magazyn mebli ARS Hotel Krakowski. 10880

W KOMIS bierze i kupuje: meble antyczne; makiety; — dywany; brzozy zegary tarakoty, kryształ, obrazy — fortepiany i t. d. Salon Mebli Stylowych B. Poloniec-kiego; Klementyny Tańskiej 1 (obok Księgarni Polskiej); 11118

ZAKUPIE większą ilość beczek z wina o różnych pojemno-ściach oraz poszukuję prasę do duszenia winogron. Zgło-szenia M. Głowik Boimów 5, w piwnicy między godziną 6-7 wiecz. 11121

PERSKI dywan 570 X 300 okazujnie do sprzedania. Prokonek Zimorowicza 6. 11158

TOKARNIE pociągowa — Schaping; Wiertarkę; Rewol-werkę Heblarkę; Piłę taśmową; Młocarnię ręczną — kieratową sprzedam Żółkiewska 123. 10694

PRASY do siana poleca Skład maszyn Lwów Krasieckich 18A. 11053

SPRZEDAM różne meble oraz urządzenie kuchenne; Ulica Rufowskiego 23; III. Unger. 11079

AUTO osobowe „Stajer” 6-cio osobowe, 6-cio cylindrowe okazujnie do sprzedania. Wiadomość AUTOCARAGE — Lwów Bajki 37, Telefon 16-79.

DO SPRZEDANIA chleb żytni razowy; Zgłoszenia od 2-5 SZAFKE z szufladami (salon kastli) kupię; Biuro węgłowe; Szaszcza 3; 11212;

SWITKE męską dla 19-20 letniego sprzedam za 80 mł. pl. Dominikański 1; parter (obok kościoła). 11223.

KRZESŁA OGRODOWE (120 sztuk) i sprzęty kuchenne do sprzedania. Wiadomość: Strzelnicza Restauracja. 196;

PALTO sprzedam. Wiadomość między 1-2 Chorażczyzn 5; parter oficyny. 11191.

KUPIE jadalnię oraz zbiór marek. Wiadomość: Księgarnia Klappera Bajoro 30. 11184

DO KUPIENIA okazujnie wóz używany z garą szteferek lekkich i półkryty powozik. Wiadomość Pelczyńska 9. 11182

FORTEPIAN i maszynę do szycia okazujnie sprzedam. — Kochanowskiego 3; Pokój do śniadań. 11190.

# Kaszel, chrypka

i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej „SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH

ROK ZAŁOŻENIA 1881. **ARTYKUŁY DOMOWO GOSPODARCZE** poleca **ALOJZY HUBNER — Lwów Rynek 38** GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERIAŁÓW. 216

## JEDNORAZOWA WYSPRZEDAŻ

wyrobów skórkowych i galanteryjnych  
ZAKŁADU WYCHOWAWCZEGO  
w MIEJSCU PIASTOWEM  
PO CENACH ZNIŻONYCH  
we Lwowie, ul. Kopernika 18.

Sprzedaż detaliczna.

P. T. Hurtownikom odpowiedni rabat.

11180

*Skład najczystszych  
Herbat  
rozpuszczalnych  
A. Terafina  
Lwów Rynek 38*

11093

### Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

**Kto szuka** dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

**Kto znalazł** zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

**Kto szybko** pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

**niech ogłosi** się natychmiast we

**Wiek Nowym**

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

**sowiec** wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie.

L. 698/24. Kulparków, 23. I. 1924.

## KONKURS.

Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę ogrodnika w XII. wzgl. XI. stopniu płac dla niższych funkcjonariuszy państwowych.

Do posady tej przywiązane jest prawo korzystanie z mieszkania oświetlonego i opalonego w budynkach Zakładu, oraz korzystania z miejscowej aprowizacji za zwrotem kosztów.

Wymagane warunki:

- Nieprzekroczony 40 rok życia.
- Obywatelstwo polskie.
- Dowody teoretycznego i praktycznego uzdolnienia fachowego.

Reflektujący na tę posadę winni wnieść na ręce Dyrekcji powyższego Zakładu, w terminie do dnia 15. lutego bieżącego roku, należycie udokumentowane podania, dołączając ponadto metrykę chrztu i dowód dopełnienia obowiązków służby wojskowej.

Posada powyższa zostanie na razie nadana prowizorycznie na rok jeden poczem może nastąpić stabilizacja.

Dyrektor Zakładu:

Dr. W. Kohlberger m. p.

**INSTYTUCJA BANKOWA** poszukuje

**pomocniczej męskiej siły buchalteryjnej**

posiadającej praktykę bankową. Zgłoszenia listowne pod „INSTYTUCJA“ do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń Krzysztofowicza, ulica Sokoła 4 - 198

## AUTO

amerykańskie, ciężarowe, marka „Peerless“, nowoczesna konstrukcja, 5 ton, mało używane, natychmiast na sprzedaż przez właściciela. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje przez grzeczność firma C. Hartwig, Tow. Akc., Dom Spedycyjny, Lwów, Sykstuska 19. Telefon 594. 11221

**Restauracja Fränkla** we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy 69, poszukuje zdolnego bufetowca. Reflektującego i uczciwego. je się na pierwszorzędną i fachową siłę również w dziale kucharstwa. Zgłoszenia wprost do firmy. 11197

**Obuwie na raty** dla urzędników i prywatnych w wielkim wyborze poleca magazyn **DUKORA, Pasaż Fellerów 3.** 11179

**Płaszcz damski Himalaja zimowe 38,000.000 Mp.** poleca **MAGAZYN MANNERA** Lwów Sykstuska 2. 11226

## PANIE STRZEŻCIE SIĘ KALECTWA

**SPECJALNE PASY** na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, po porodzie i po operacjach. **Bandaże** na przepukliny pachwin, pęplą, brzucha, na obniżenie żładka, oberwanie się i wypadanie macicy oraz na żylaki. **Prostotrzymacze** przeciw pochylej postawie i tworzeniu się skutkiem tego garbów. 95 **SYDONIA RAPAPORT, Lwów, Krasielek 8.**

**Hurtownia blachy** Lwów, ul. św. Anny Nr. 1 — zawiadamia, że nadszedł wielki transport bieli cynkowej i poleca taką po cenach przystępnych. 211

## Sypialnie - Jadalnie

Jadalnia palisandrowa, Meble klubowe poleca najtaniej **Pracownia tapicersko-dekoracyjna Leon Matwijowski, Chorażczyzna 27-28** 1112

## Restauracja A. Fränkla

ulica Leona Sapiehy 69 poleca znakomite obiady i kolacje — sporządzone na świeżym tłuszczu, o 10% taniej niż wszędzie. — Przyjmuje się abonamentów wedle umowy i wydać się obiady do domu. 11196

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.